

## Skansen powiększony

O niemal 4 ha powiększyło się Muzeum Wsi Radomskiej. Na pozyskanym terenie powstanie zespół małomiasteczkowy. Kierownictwo skansenu planuje odtworzenie m.in. dawnego sklepu, apteki, zakładu krawieckiego i szewskiego, a także warsztatu zegarmistrzowskiego.

str. 4

## Ofiarom zbrodni

W głównej alei cmentarza przy ul. Limanowskiego, obok Pomnika Katyńskiego stanął jeszcze przed 1 listopada. W ostatnią niedzielę pomnik pamięci „ofiar zbrodni popełnionych w latach 1939-1947 przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA” został uroczystie odsłonięty.

str. 5

## Otwarte drzwi do świata

Szkoła Muzyczna I stopnia im. Oskara Kolberga w Ruszkowicach przeszła gruntowny remont. Uczniowie nowoczesną placówką mogą się cieszyć od października, ale uroczyste otwarcie odbyło się w ubiegły piątek.

str. 9

## Bitwa o Radom za nami

Patryk Kaczmarczyk pokonał na punkty Daniela Rutkowskiego w walce wieczoru na gali XTB KSW 88, która odbyła się w ostatnią sobotę w Radomskim Centrum Sportu. Kolejne zwycięstwo do swojego rekordu dopisał również Albert Odzimkowski.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 885 PIĄTEK – CZWARTEK 17-23 LISTOPADA 2023

NAKLAD 10 000

# Budżet nowej nadziei

Fot. Szymon Wykrota



Dochody na poziomie 1 mld 553 mln zł, wydatki – 1 mld 710 mln zł – projekt budżetu Radomia na rok 2024 trafił do Biura Rady Miejskiej. Na inwestycje miasto planuje przeznaczyć 236 mln zł. – To budżet nowej nadziei. Nadziei na przywrócenie samorządom właściwej rangi i ich roli w polskim ustroju – mówi prezydent Radosław Witkowski.

str. 3

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

radio  
**rekord**  
SŁUCHAJ NA 106,2 FM  
**NUMER 1 W RADOMIU**  
www.radiorekord.pl

**rhm**  
radomskie hale mięsne  
Nasze **TARGOWISKO**  
KUPCY ZAPRASZAJĄ  
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW





## Dzieje się!

## Piątek, 17 listopada

→ **Spotkanie autorskie z Małgorzatą Lebdą.** Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Piłsudskiego 12) zaprasza o godz. 17 na spotkanie z Małgorzatą Lebdą i promocję książki „Łakome”. Małgorzata Lebda (ur. 23 sierpnia 1985 w Nowym Sączu) – polska poetka, fotografik, doktor nauk humanistycznych, laureatka Nagrody Literackiej Gdynia. Autorka tworzy wielowarstwową opowieść o sile żywiołów, zachłanności na życie i prywatnym kosmosie w momencie próby. Spotkanie poprowadzi Anna Spółna. Wstęp wolny.

→ **Spotkanie z podróżnikiem Tomaszem Biedrzyckim.** W Bibliotece Szósta Strona (Filia nr 6 MBP; ul. Kucocińskiego 13) o godz. 17 Tomasz Biedrzycki opowie o wyprawie do Australii i Nowej Zelandii. Urodził się w 1944 roku w Radomiu, gdzie jego rodzina schroniła się po upadku powstania warszawskiego. Absolwent VI LO im. Jana Kochanowskiego i Wydziału Rybackiego WSR w Olsztynie. Ciekawość świata spowodowała, że został przewodnikiem i pilotem wycieczek. Przez wiele lat prowadził grupy po Europie, Azji, północnej Afryce i Ameryce. Wstęp wolny.

→ **Spektakl w Kawiarence Społecznej.** O godz. 17.30 przy ul. Traugutta 18/6 rozpocznie się przedstawienie „Majowe ksiuty z Temidą wg Wiecha”. Spektakl w reżyserii Izabelli Mosańskiej-Surmy wraz z amatorskim teatrem Proscenium, scena senioralna Antypiernik. Wstęp wolny.

→ **Finisaż wystawy „30 lat Wydziału Sztuki”.** Dobiega końca prezentowana w Kamienicy Deskurów jubileuszowa wystawa Wydziału Sztuki Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu. Ekspozycja prezentuje dokonania pracowników naukowych i osób związanych z wydziałem oraz studentów. Obejmuje: multimedia, fotografię, projektowanie przestrzenne, malarstwo, grafikę cyfrową, grafikę artystyczną, rzeźbę. Działania finałowe rozpoczną się o godz. 18. Wstęp wolny.

→ **Koncert Krzysztofa Ścierańskiego.** To nie tylko wybitny basista i kompozytor, ale także świetny gitarzysta.



Zaistniał na arenie międzynarodowej w 27 krajach Europy, grając na festiwalach jazzowych. O godz. 19 w Klubie Dzikie Węże (ul. Parkowa 1) towarzyszyć mu będą wybitni muzycy: Michał Kobjek – saksofon, Przemysław Kuczyński – perkusja i Janusz Szwał – fortepian. Bilety: 70 zł w dniu koncertu dostępne na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1 (płatność wyłącznie gotówką). Liczba miejsc ograniczona.

## Sobota, 18 listopada

→ **43. Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską Rafa.** Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską to najstarszy, nieprzerwanie organizowany w Radomiu festiwal i jeden z najstarszych festiwali żeglarskich w Polsce. W tym roku zrezygnowano z konkursu; odbędzie się tylko koncert. Od godz. 18 w Domu Kultury „Idalin” będzie można posłuchać piosenki żeglarskiej i szanty klasycznej. Wystąpią: Cztery Refy – zespół szantowy założony 1985 roku przez członków Akademickiego Klubu Żeglarskiego w Łodzi, Roman Tkaczyk – muzyk, gitarzysta i kompozytor, od urodzenia związany z Mikołajkami oraz radomski zespół Kliper, założony w 1997 roku. Bilety w cenie:



40 zł normalny i 30 zł ulgowy są do kupienia w Domu Kultury „Idalin”, będą też dostępne przed koncertem.

## Niedziela, 19 listopada

→ **Bajkowa Niedziela.** O godz. 11 w Resursie Obywatelskiej odbędzie się pełne humoru interaktywne show, podczas którego zarówno dzieci, jak i dorośli udadzą się w podróż do krainy fantazji. Pokaz Kacpra Mysiora i spektakl wypełniony zabawą, śmiechem i magią, angażujący całą publiczność. Iluzjonista wystąpił dotychczas w 13 krajach na pięciu kontynentach. Trafił również do finału Mistrzostw Świata w Iluzji. Wstęp płatny – 15 zł. Wejściówki dostępne w kasie Resursy i online.

→ **Finisaż wystawy Ryszarda Grzyba.** Ostatniego dnia trwania wystawy Ryszarda Grzyba „W samym środku życia jest malarstwo” Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12 na kolejne spotkanie z artystą. Tym razem w centrum uwagi znajdzie się projekt zainicjowany w 2004 roku, a zatytułowany „Zdania napowietrzne”. W trakcie spotkania zostanie wyświetlony film autorstwa Tomasza Tryzny „Zdania napowietrzne”. Organizatorzy przewidują też dyskusję z publicznością.

→ **Retradycje muzyczne: muzyka ludowa & jazzowa.** Stowarzyszenie Paczka Radomskich zaprasza o godz. 16.30 do Kamienicy Deskurów (Rynek 15). Ale jazz, będą tańce, oberki, mazurki i fokstroty! A wszystko dzięki prezentacji kapel ludowych i radomskich muzyków jazzowych, którzy zabiorą nas w improwizowaną podróż po rozmaitych gatunkach muzycznych, wstępując we wspólnym projekcie pod nazwą Radomska Orkiestra Tradycji. Tworzą ją muzycy z Kapeli Henryka Gwiazdy i The Flying Jazz Band. Wystąpią także muzycy ludowi: Kapela Czesława Golińskiego i Stanisława Kotkowskiego oraz Kapela Henryka Gwiazdy. Nie zabraknie zespołów śpiewających, w tym zespołu z Bieńdźcic, który zaprosi na pokazowe warsztaty oberkowe. Wstęp wolny.



→ **Koncert muzyki żydowskiej.** Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze zaprasza o godz. 16 na „Koncert muzyki żydowskiej” w wykonaniu artystów Teatru Żydowskiego w Warszawie. Wystąpią: Teresa Wrońska – fortepian, słowo wstępne, Marek Wroński – skrzypce, Monika Chrzastowska – śpiew i Henryk Rajfer – śpiew. Na koncert złożą się piosenki i utwory instrumentalne, które rozbrzmiewały przed wojną w żydowskich domach, z pewnością także w Przysusze. Nigunym – melodie śpiewane bez tekstu, piosenki o świętach i codziennym życiu: rodzinie, miłości, pracy, biedzie, a nawet o jedzeniu. Na wydarzenie obowiązuje bilet specjalny w cenie 1 zł.

→ **Michał Sobol we Wsoli.** Poeta, laureat m.in. Nagrody Literackiej Gdynia, a także Nagrody Literackiej Miasta Radomia, debiutował w 1996. W tym roku ukazała się siódma książka poetki Michała Sobola – „Trasy przelotów”. Będzie ona punktem wyjścia rozmowy, którą z poetką poprowadzi Anna Spółna, krytyczka i literaturoznawczyni, wykładowczyni akademicka. Początek spotkania w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli o godz. 17. Dojazd bezpłatnym autobusem, który odjedzie z przystanku Chrobrego/Czysta (kier. os. Michałów) o godz. 16.20. Powrót po spotkaniu tym samym autobusem.

NIKA

## Romantyczny instrument

Na otwarcie wystawy i koncert zaprasza Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu.

W tym roku szydlowieckie muzeum realizuje duży projekt wystawienniczo-artystyczno-naukowy dedykowany lirze korbowej – unikatowemu instrumentowi średnio-wiecznej proveniencji, należącemu do grupy tzw. chordofonów smyczkowych – i roli, jaką odegrała w przestrzeni społecznej i artystycznej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. W ramach projektu, od czerwca, odbywały się koncerty i warsztaty budowy lir oraz śpiewu przy ich akompaniamencie, a także wydarzenie „Ballady dziadowskie” – happening z dziadem-lirnikiem grającym pod kościołem w Szydłowcu; to odtworzenie najbardziej typowej dla polskiej kultury kresowej XIX i XX wieku sytuacji z udziałem liry korbowej.

Otwierana w piątek, 17 listopada o godz. 17 w Zamku Szydłowickich i Radziwiłłów wystawa „Lira korbowa – instrument romantycznego mitu” to kulminacja projektu. Zwiedzający będą mogli zobaczyć 24 najcenniejsze liry korbowe znajdujące się w polskich muzeach. Przekonamy się też, w jaki sposób lira korbowa była przedstawiana w grafice, malarstwie i fotografiach archiwalnych.

Wernisaż wystawy uświetni koncert zespołu Wernyhora. To muzyczne trio z Sanoka, grające muzykę folkową o źródłach karpackim pograniczu Polski i Ukrainy.

CT

## W godzinie próby

Wystawę „W godzinie próby...” można do końca roku oglądać w Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze.

Planszowa ekspozycja poświęcona jest Polakom, którzy w czasie okupacji nieśli szeroko rozumianą pomoc eksterminowanym przez hitlerowców Żydom. Autorami scenariusza są dr Sebastian Piątkowski i dr Arkadiusz Kutkowski, pracownicy radomskiej delegatury lubelskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

Tematyka wystawy „W godzinie próby. Polacy niosący pomoc Żydom w czasie okupacji niemieckiej” koncentruje się na międzyrzeczu Wisły i Pilicy, a zwłaszcza w okolicy takich miejscowości, jak Ciepeliów, Lipsko nad Wisłą, Radom i Szydłowice. Przez pryzmat mających tam miejsce wydarzeń dr Piątkowski i dr Kutkowski starali się ukazać szersze zjawiska związane z pomocą i ratowaniem Żydów, a także objaśnić mechanizmy stosowanych przez nazistów represji wobec osób wspierających wyznawców judaizmu. Autorzy przedstawiają historię poszczególnych osób na tle polityki III Rzeszy, której punktem kulminacyjnym była masowa zagłada.

Zaprezentowane materiały pochodzą ze zbiorów m.in. Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwów Państwowych w Kielcach i Radomiu, Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, Muzeum Regionalnego w Iłży, a także od osób prywatnych.

Ekspozycja czynna będzie do 31 grudnia 2023 roku.

CT

## Kto dostanie nagrodę?

Sześć książek nominowali jurorzy do tegorocznej Nagrody Literackiej Miasta Radomia. Nazwiska laureatów poznamy w czwartek, 23 listopada. Galę wręczenia nagrody uświetni koncert Bastarda Trio.



Fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu

Nagroda Literacka Miasta Radomia przyznawana jest, przypomnijmy, od 2009 roku co dwa lata za wydawnictwa związane z miastem lub regionem radomskim poprzez tematykę lub osobę autora. Można ją otrzymać w jednej z dwóch kategorii: książka literacka i książka naukowa/popularnonaukowa. Wartość każdej z nich to 10 tys. zł.

Do tegorocznej, ósmej już edycji, nagrody zgłoszone zostały 24 publikacje. Oceniało je jury w składzie: prof. dr hab. Arkadiusz Bagłajewski (przewodniczący) – krytyk i historyk literatury, pracownik naukowy UMCS w Lublinie, dr Adam Duszyk – historyk, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego, dr hab. prof. nadzw. Instytutu Badań Literackich PAN Ewa Kołodziejczyk, Agnieszka Jelonek – autorka opowiadań, scenarzystka, blogerka i dziennikarka, laureatka poprzedniej edycji Nagrody Literackiej Miasta Radomia i Michał Nogaś – dziennikarz, w latach 2000-2016 związany z Trójką, a od 2020 z Radiem Nowy Świat, także laureat VII edycji NLMR.

W ubiegły poniedziałek jurorzy nominowali do nagrody sześć tytułów. W kategorii książka literacka to: „Nigdzie” Małgorzaty Boryczki (wyd. Nisza), „Nie wszyscy pójdziemy do raju” Olgi Górskiej (wyd. Drzazgi) i „Nieuzasadnione poczucie szczęścia” Tomasza Tyczyńskiego (wyd. Nisza). W kategorii książka naukowa/popularnonaukowa to: „Regiony pojedynczych herezji” Piotra Sadzika (wyd. Austeria), „Powidoki codzienności” Rocha Sulimny (wyd. Iskry) i „Zlikwidowane, przekształcone, rozproszone. Nieistniejące biblioteki Radomia z lat 1839-2015” Marty Wiktorii Trojanowskiej (wyd. Radomskie Towarzystwo Naukowe).

CT

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska  
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita  
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska, Wiktoria Stefańska  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

ISSN 1898-8451



# Budżet nowej nadziei

Dochody na poziomie 1 mld 553 mln zł, wydatki – 1 mld 710 mln zł – projekt budżetu Radomia na rok 2024 trafił do Biura Rady Miejskiej. Na inwestycje miasto planuje przeznaczyć 236 mln zł. – To budżet nowej nadziei. Nadziei na przywrócenie samorządom właściwej rangi i ich roli w polskim ustroju – mówi prezydent Radosław Witkowski.

## ŁUKASZ KOŚCIELNIK

Prezentując we wtorek najważniejszy dokument finansowy miasta prezydent przypomniał słowa kandydata na premiera Donalda Tuska, który poprzedniego dnia stwierdził, że odbudowa samorządu jest równie ważna, jak odbudowa demokracji. Projekt budżetu odzwierciedla jeszcze skutki dotychczasowej polityki państwa takie, jak zbyt niskie wpływy z tytułu podatku od osób fizycznych czy niewystarczająca subwencja oświatowa, przy jednoczesnym wzroście kosztów, które muszą ponosić samorządy. – Ale wszyscy mamy nadzieję, że w ciągu roku kwoty zapisane w naszym budżecie będą się stopniowo zmieniały, co umożliwi jak najlepszą realizację zadań na rzecz mieszkańców Radomia. Liczę, że politykę tekturowych czeków zastąpi stabilny system finansowania samorządów – mówił Witkowski.

– Dochody to 1 mld 553 mln zł to oznacza wzrost w stosunku do 2023 roku o 250 mln zł. Wydatki to 1 mld 710 mln zł, wzrost o 269 mln zł. Nigdy jeszcze w projekcie budżetu nie zaplanowaliśmy dochodów na poziomie powyżej 1,5 mld zł, więc to absolutnie historyczna wartość – podkreśla pre-

zydent Radomia. – Deficyt ma wynieść nieco ponad 156 mln zł.

Większe dochody to również więcej pieniędzy na inwestycje – 236,5 mln zł, w porównaniu z tym rokiem więcej o blisko 100 mln zł.

– Największa inwestycja to przebudowa wiaduktu w ciągu ul. Żeromskiego nad torami PKP, pochłonie 89 mln zł, potem budowa trzeciego etapu trasy N-S – 26 mln i rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym – 14 mln 730 tys. zł – wylicza Witkowski.

Jeśli chodzi o inwestycje edukacyjne, największe zadania to rozbudowa budynku dydaktycznego Zespołu Szkół Specjalnych i Placówek Oświatowych przy ul. Lipskiej, budowa sali do gimnastyki korekcyjnej przy X LO w Radomiu, zakup autobusu dla PSP nr 14 czy budowa boiska wielofunkcyjnego przy PSP nr 7 przy ul. Tybla. – Ta szkoła czeka na tę inwestycję od dziesięcioleci. To placówka w centrum miasta, która do tej pory nie ma ani boiska, ani hali sportowej. Podstawówka prężnie się rozwija, od dwóch lat nabór jest coraz większy, coraz lepiej rozwija się sportowo, dziewczynki grają tam w piłkę nożną – tłumaczy wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.



Największą inwestycją w przyszłym roku będzie budowa wiaduktu w ul. Żeromskiego

W projekcie przyszłorocznego budżetu znalazła się m.in. przebudowa skrzyżowania Maratońska/Dębowa, budowa ścieżek rowerowych na ul. Okulickiego, Energetyków, Limanowskiego i Szarych Szeregów, a także na Radomski Program Drogowy, Radomski Program Chodnikowy czy czynówki.

– Bardzo zależało mi na tym, żeby przy konstruowaniu budżetu zagwa-

rantować większe środki na kulturę. Prawie 5 mln 200 tys. zł trafi do naszych instytucji kultury. Pozwoli im to złapać finansowy oddech, nie tylko sfinansować podwyżki wynagrodzeń przewidzianych przepisami prawa, ale też dać pracownikom podwyżki, które spowodują, że te drabinki płacowe choć minimalnie pójdą w górę – ocenia wiceprezydent Mateusz Tyczyński. Najważniejszą inwestycją w zdro-

wie będzie przebudowa SOR-u przy szpitalu na ul. Tochtermana. Oprócz tego miasto będzie chciało kupić sprzęt do ambulansu Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Ponadto powstaną nowe miejsca w Miejskim Zespole Żłobków „Radomirek”, będą także remonty i nowy sprzęt w domach pomocy społecznej. W projekcie budżetu zagwarantowano również pieniądze na kolejną edycję programu in vitro. – Tegoroczna edycja, na którą przeznaczono 300 tys. zł, okazała się sukcesem; rekrutacja zakończyła się w trakcie jednego dnia. Telefony się urywały, były pytania, kiedy kolejna edycja i czy taka w ogóle będzie. Wiemy, że już jest kilka cięż, a będzie ich jeszcze więcej, bo ten program cały czas trwa – twierdzi wiceprezydent Marta Michalska-Wilk.

Jeśli uda się znaleźć dofinansowanie zewnętrzne, miasto może również zrealizować inne inwestycje. To m.in. przebudowa ul. Wolanowskiej, utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego, rewitalizacja parku im. Józefa Ruzika, przebudowa i termomodernizacja obiektów Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt czy zrewitalizowanie pl. ks. Zdzisława Domagały.

REKLAMA



## OGŁOSZENIE

### Prezydenta Miasta Radomia

o zmianie uchwały nr 516/2017 Rady Miejskiej w Radomiu z dnia 28.08.2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dolina Kosówki II”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Radomiu uchwały nr CIV/984/2023 z dnia 30 października 2023 r. w sprawie zmiany uchwały nr 516/2017 Rady Miejskiej w Radomiu z dnia 28.08.2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dolina Kosówki II”.

Załącznik graficzny do uchwały nr CIV/984/2023 z dnia 30 października 2023 r. z granicami obszaru objętego planem, z wyodrębnieniem granic etapów I i II planu, udostępniono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomiu [www.bip.radom.pl](http://www.bip.radom.pl).

Zmiana uchwały nr 516/2017 Rady Miejskiej w Radomiu z dnia 28.08.2017 r. polega wyłącznie na określeniu granic opracowania etapów I i II planu. Obszar wszystkich etapów planu w całości zamyka się w obszarze granic opracowania określonego uchwałą zmieniającą. Powyższa zmiana nie będzie skutkowałą koniecznością ponownienia jakichkolwiek dokonanych już czynności w ramach procedury sporządzania planu.

Zapoznanie się z niezbędną dokumentacją sprawy możliwe jest w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Radomia.

Prezydent Miasta Radomia

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna na: [www.mpu.radom.pl/kontakt](http://www.mpu.radom.pl/kontakt)

## Forum Rozwoju Mazowsza

Interaktywne strefy tematyczne i 15 debat z udziałem ponad 70 ekspertów to tylko część programu tegorocznego Forum Rozwoju Mazowsza. Wyłoniono również Liderów Zmian Funduszy Europejskich 2023. To m.in. samorząd Radomia i Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Technologii Eksploatacji w Radomiu.

Forum – już po raz 13. organizowane przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych – to najważniejsze wydarzenie poświęcone roli Unii Europejskiej w rozwoju regionu. W ciągu dwóch dni – we wtorek i środę – dzielono się opiniami w gronie ponad 70 ekspertów reprezentujących różne środowiska. Na scenie głównej rozmawiano m.in. o potencjale i konkurencyjności Mazowsza, transformacji energetycznej i jej wpływie na rozwój miast i regionów, o edukacji na miarę wyzwań przyszłości i o roli transportu w rozwoju lokalnym. Uczestnicy zastanawiali się także, czy istnieje złoty środek w biznesie i odpowiadali na pytanie, jak działa gospodarka obiegu zamkniętego.

Na scenie offowej natomiast odbyła się debata, czy kultura w dzisiejszym świecie jest w centrum, czy obok. Rozmawiano także o start-upach i trendach w promocji. W programie znalazła się ponadto dyskusja na temat rozwoju regionalnego

i transformacji województw, zdrowie psychiczne we współczesnym świecie, postrzeganie sztucznej inteligencji, aplikacje, które zmieniły nasze życie czy jak przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu.

W Centrum Konferencyjnym Legii Warszawa, gdzie odbywało się forum, utworzone zostały cztery strefy tematyczne. Eko to strefa, w której partnerzy dzielili się z uczestnikami zieloną energią i filozofią eko. Aktywni – strefa z udziałem szkół, uczelni i innych placówek, które przyczyniają się do wzrostu aktywności mieszkańców w dziedzinie kształcenia się i samorozwoju. W strefie Tropy Europy można się było przekonać, jak – dzięki inwestycjom z obszaru kultury, zachowania dziedzictwa kulturowego, rekreacji i nauki – zmieniła się turystyczna mapa Mazowsza. Z kolei Fundusze Europejskie to strefa poświęcona możliwościom, jakie dają pieniądze z UE. Zaproszeni partnerzy to m.in. instytucje finansowe i wdrożeniowe,

których przedstawiciele udzielali informacji o aktualnych możliwościach aplikowania o fundusze europejskie.

Na zakończenie pierwszego dnia forum poznaliśmy Liderów Zmian Funduszy Europejskich 2023. Laureatów konkursu wyłoniono w 10 kategoriach: Zielone Fundusze Europejskie, Cyfrowe Fundusze Europejskie, Mobilne Fundusze Europejskie, Fundusze Europejskie Bliskie Mieszkańcom, Fundusze Europejskie dla Młodych, Przedsiębiorcze Fundusze Europejskie i Nowoczesne Fundusze Europejskie. W kategorii Zielone Fundusze Europejskie pierwsze miejsce zajęła gmina miasta Radomia. Natomiast w kategorii Nowoczesne Fundusze Europejskie druga i trzecia lokata przypadła radomskiemu Instytutowi Technologii Eksploatacji, należącemu do Sieci Badawczej Łukasiewicz.

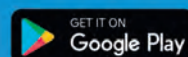
CT

REKLAMA

rekord  
TAXI

Jesteśmy  
z Wami  
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80  
lub  
pobierz darmową aplikację!





# Skansen powiększony

O niemal 4 ha powiększyło się Muzeum Wsi Radomskiej. Na pozyskanym terenie powstanie zespół małomiasteczkowy. Kierownictwo skansenu planuje odtworzenie m.in. dawnego sklepu, apteki, zakładu krawieckiego i szewskiego, a także warsztatu zegarmistrzowskiego. W tym ostatnim będzie można oglądać wystawę zegarów szwarcwaldzkich.

Nieruchomość o powierzchni blisko 40 tys. metrów za prawie 4,5 mln zł kupił dla Muzeum Wsi Radomskiej od prywatnych właścicieli samorząd woj. mazowieckiego. Uroczyste podpisanie aktu notarialnego w skansenie odbyło się w ubiegły piątek.

– Skanseny to pewnego rodzaju wehikuły czasu. Nie ograniczamy się tu do podziwiania dzieł sztuki i przyglądania się eksponatom, ale udajemy się w swoistą podróż w czasie. Wkraczamy w zupełnie inny wymiar poznawania historii naszych przodków, ich zwyczajów i stylu życia. Muzeum Wsi Radomskiej jest tego doskonałym przykładem, dlatego inwestujemy w jego rozwój – mówi Adam Struzik, marszałek woj. mazowieckiego.

Kupiona działka znajduje się między ul. Starokrakowską a dotychczasową wschodnią granicą MWR. Na tym terenie w niedalekiej przyszłości powstanie nowy kompleks radomskiego skansenu – zespół małomiasteczkowy. Ma to być rynek z czterema zabudowanymi pierzejami. Dwie z nich zostaną zapełnione obiektami, które muzeum ma już w swoich zbiorach. Będą to budynki z północnej i wschodniej części regionu radomskiego. Natomiast pozostałe dwie pierzeje po-

wstaną z budynków pochodzących z południowej części regionu. Nie wykluczone, że znajdą się tu również repliki domów przysłupowych, a także XIX-wiecznej kamiennej zabudowy, która była charakterystyczna dla tej części regionu. Ostateczny kształt zespołu małomiasteczkowego poznamy w trakcie prac badawczych i projektowych. Wnętrza będą wykorzystywane do różnorodnych działań muzealnych. Odtworzone zostaną m.in. dawny sklep, apteka, zakład krawiecki i szewski, a także warsztat zegarmistrzowski połączony z wystawą zegarów szwarcwaldzkich.

– Ta inwestycja otwiera nowy rozdział w historii muzeum. Ziszcza się bowiem plany, które zrodziły się już w latach 70. ubiegłego wieku. Wówczas budowa zespołu małomiasteczkowego nie była możliwa z uwagi na brak odpowiedniego miejsca i przestrzeni. Postanowiliśmy to zmienić, znaleźliśmy środki w naszym budżecie i dziś zakup nowego terenu stał się faktem – mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego.

Na bogactwo tradycyjnej architektury drewnianej regionu radomskiego składały się nie tylko chłopskie siedliska, majątki ziemskie czy budynki sakralne, ale również budynki



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

znajdujące się w niewielkich ośrodkach miejskich. Obiekty te łączyły w sobie wiele funkcji i charakteryzowały się oryginalną konstrukcją i obrazem plastycznym. Rynki z pierzejami zabudowanymi domami podcieniowymi, które stanowiły przestrzeń dla handlu i rzemiosła czy specyficzne bramy przejazdowe są już tylko wspomnieniem. Jak podkreśliła Iлона Jaroszek, dyrektor

Muzeum Wsi Radomskiej, działania zmierzające do realizacji tego projektu trwają od wielu lat. – Muzeum gromadzi kolekcje, które staną się częścią ekspozycji małego miasteczka. W ostatnim czasie powstały już pierwsze przymiarki do planowanego rynku małomiasteczkowego, które będą rozwijane, a ich ostateczny kształt poznamy w niedalekiej przyszłości – tłumaczyła. – Cieszę się, że

wraz z nabyciem gruntów powiększymy obszar naszego muzeum, a jednocześnie zdecydowanie wzbogacimy jego ofertę dla zwiedzających.

Pomysł budowy zespołu małomiasteczkowego pojawił się już w pierwszym scenariuszu etnograficznym radomskiego skansenu, którego autorem był prof. Józef Gajek. Konspekt powstał w 1975 roku. Rok później, po utworzeniu Muzeum Wsi Radomskiej, pracownicy skansenu rozpoczęli badania terenowe, które zaowocowały wytypowaniem kilku obiektów. W 1983 mgr inż. Tadeusz Derlatka opracował koncepcję urbanistyczną zespołu małomiasteczkowego, która uwzględniała powstanie rynku z trzema pierzejami. Zabudowa miała powstać po północnej stronie ul. Szydłowieckiej, która wówczas była niezagospodarowana. Na podstawie projektu Tadeusza Derlatki Muzeum Wsi Radomskiej w latach 80. i 90. przeprowadziło kilkanaście rozbiórek zabytkowych XIX-wiecznych obiektów, które trafiły do muzealnego magazynu. Były to m.in. jatka, biblioteka, poczta i chałupa z Mogielnicy, urząd gminy z Gozdu oraz chałupa z Gowarczowa.

CT

AUTOPROMOCJA

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

OK. GODZ. 8.02

PORANNA ROZMOWA

RADIA REKORD I TELEWIZJI DAMI

ZAPRASZA  
ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

dami

rekord



## Żółty kolor nadziei

Ruszyła kolejna edycja akcji Pola Nadziei. W tym roku do radomskich szkół trafiło ponad 10 tys. sadzonek żonkili.

W tym roku wydarzenie, organizowane przez Caritas Diecezji Radomskiej, zostało zainaugurowane w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Władysława Stanisława Reymonta. Posadzone teraz kwiaty pielęgnowane są do wiosny, kiedy to zostają ścięte. Sprzedaż żonkili odbywa się w Niedzielę Palmową.

– Wsadzone jest ponad 10 tys. sadzonek żonkili w 40 różnych placówkach. Wiosną, kiedy żonkile zakwitają, prowadzimy kwesty w parafiach, podczas których zbieramy pieniądze na pomoc osobom chorym na nowotwory – wyjaśnia Iwona Stępniewska z Caritas Diecezji Radomskiej.

Radomska Caritas od ponad 30 lat prowadzi również hospicjum domowe, które pozwala pacjentom przeżywać chorobę we własnym domu. – Nasze hospicjum diecezjalne prowadzi także wypożyczalnie sprzętu medycznego, z którego rocznie korzysta ponad 400 osób. Dlatego też środki pozyskiwane ze sprzedaży żonkili przeznaczone są nie tylko na leki, ale również na zakup lub naprawę sprzętu – mówi ks. Karol Piłat, wicedyrektor Caritas Diecezji Radomskiej.

Uczniowie z chęcią włączają się w tego rodzaju akcje. Dla uczniów radomskiego Agrotechnika projekt jest dodatkowo połączeniem akcji charytatywnej z kierunkiem ich kształcenia. – My z tym przedsięwzięciem jesteśmy związani już od kilku lat. Jest dla nas bardzo ważny, ponieważ dzięki niemu możemy nieść pomoc i jednocześnie przekazywać swoim uczniom wyższe wartości – mówi Agnieszka Czerwińska-Lyżwińska, opiekun szkolnego wolontariatu ZSCKR w Radomiu.

Akcja Pola Nadziei organizowana jest od 10 lat.

WERSAD

# Ofiarom zbrodni

W głównej alei cmentarza przy ul. Limanowskiego, obok Pomnika Katyńskiego stanął jeszcze przed 1 listopada. W ostatnią niedzielę pomnik pamięci „ofiar zbrodni popełnionych w latach 1939-1947 przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA” został uroczystie odsłonięty.

### WIKTORIA STEFAŃSKA

– Pomyśl, aby ten pomnik powstał w Radomiu, wziął się z potrzeby serca. Bo takiego pomnika nie było. Świadomość, że w ogóle w Polsce brakuje dostatecznego upamiętnienia Polaków pomordowanych na Kresach przez Ukraińców, sprawiała, że mówiono coraz częściej, żeby wziąć sprawy w swoje ręce i taki pomnik postawić – mówi Michał Pawiński z Bractwa Rzeczypospolitej Pięciu Narodów, inicjator budowy obelisku i przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Wołyńskiego w Radomiu.

Także on zaprojektował monument. To wysoka, paląca się świeca z piaskowca ustawiona na granitowym postumencie. Całość mierzy 3,5 m.

– Dlaczego świeca? Bo zapalona świeca powszechnie kojarzy się z pamięcią. Ponadto, ze względu na szczupłość miejsca, pomnik musiał mieć małą podstawę, ale za to mógł być wysoki – tłumaczy Pawiński. – Oczywiście konsultowałem swój pomysł z wykonawcą, bo on musiał stwierdzić, czy projekt jest możliwy do realizacji. Pan Mariusz Kowalski, właściciel zakładu kamieniarskiego Kamar, w którym powstał pomnik, bardzo mi pomógł. Jego pomysłem są te spływające po świecy łzy.

Na granitowym postumencie wyryty został napis: „Pamięci obywateli polskich II RP, ofiar zbrodni popełnionych w latach 1939-1947 przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA i ukraińskie formacje zbrojne w służbie niemieckiej”.

Pomnik kosztował 30 tys. zł. Pieniądze pochodziły ze zbiórki społecznej.

Monument był gotowy jeszcze przed 1 listopada, ale oficjalnie został odsłonięty w niedzielę. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli kilkunastu organizacji, ruchów i stowarzyszeń, gości z innych miast Polski – do Radomia przyjechał m. in. ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski, prezes Fundacji im. Bra-



Fot. Piotr Nowakowski

ta Alberta, działacz społeczny, duszpasterz Ormian-katolików, wieloletni uczestnik opozycji antykomunistycznej, pisarz, poeta i publicysta – oraz kilkudziesięciu radomian. Monument poświęcił ks. Andrzej Tuszyński, proboszcz parafii św. Wacława i gospodarz nekropolii. Ks. Tuszyński poprowadził też modlitwę w intencji tych, którzy zginęli na Kresach Wschodnich i w Małopolsce Wschodniej.

Przy okazji odsłonięcia pomnika Medalem za Zastugi dla Kresów

został odznaczony – przez Witolda Lisowskiego, prezesa Stowarzyszenia Kresowian w Kędzierzynie-Koźlu – radomianin Andrzej Poneta z Watahy Głosu Obywatelskiego.

Negatywną opinię na temat Pomnika Wołyńskiego, w specjalnym oświadczeniu przesłanym do naszej redakcji, wyraził Klub Stowarzysze-

Południowo-Wschodnich II RP lub Wołynia, Małopolski Wschodniej i pozostałych obszarów Kresów Południowo-Wschodnich II RP” – czytamy w oświadczeniu. – „Chcemy mocno podkreślić, że mimo naszych wielu apeli i zaproszeń do rozmów, pomysłodawca i realizator budowy pomnika nie wykazał woli konsultacji z naszym stowarzyszeniem, co jest wyrazem lekceważenia licznego, reprezentowanego m.in. przez nas środowiska kresowego. Reasumując, z przykrością oświadczamy, że po analizie przedstawionych uwag rzeczony pomnik nie może zyskać naszego poparcia”.

– Niech przeczytają inskrypcję; jest tam mowa o OUN-UPA – replikuje Michał Pawiński, zaznaczając, że treść inskrypcji została uzgodniona z Instytutem Pamięci Narodowej. – Rzeczywiście nie ma słów „na Kresach Południowo-Wschodnich”. Po pierwsze: nie było już miejsca. Po drugie: IPN odpowiedział, że według opinii geografów Wołyn nie leży na Kresach Południowo-Wschodnich, tylko obok. Opinia IPN-u jest wiążąca. Innymi słowy, aby umieścić inskrypcję na miejscu upamiętniającym walki i męczeństwo, konieczne jest uzyskanie pozytywnej opinii Instytutu.

Członkowie Klubu Stowarzyszeniowego „Pamięć Kresów” podnieśli też kwestię braku krzyża na pomniku, a był on „symbolem wiary pomordowanych Polaków”. Ostatecznie krzyż został wyryty na świecy. – To na prośbę wielu ofiarodawców – przyznał Pawiński. – A dosłownie tydzień temu, na skutek mojego listu, IPN zgodził się na napis „Ofiarom ludobójstwa”.

Także napis wyryty został na świecy.

niowy „Pamięć Kresów” z Kolem Rodzin Wołyńskich/Kresowych. „Tekst na pomniku swoją treścią nie wypełnia wrażliwości Kresowian. Brak jest wielu fundamentalnych, istotnych dla Kresowian elementów prawdy historycznej, co wręcz oburza nasze środowisko. W inskrypcji nie upamiętniono: 1) pomordowanych Polaków; 2) ofiar ludobójstwa dokonanego przez szowinistów ukraińskich, głównie z organizacji OUN-UPA; 3) miejsca popełnionych zbrodni: Kresów

REKLAMA

**Spółtem Radom**

**3,19** 1kg/9,67 **Smietana 18% 330g** Figand opakowanie

**1,89** 1kg/12,50 **Serek Śmietuch wanilowy 150g** Figand opakowanie

**6,99** 1kg/15,53 **Pyzy ziemniaczane 450g+40g gratis Ranitar** **+20% Gratis!** PYZY

**1,59** 1l/5,30 **Sok Witaminika 0,3l** różno smaki butelka

**16,99** **Paszтет pieczony 1kg King**

**POLECAMY od 08.11.2023-21.11.2023**

## Chorzy według pilności

– Lekarzy na SOR-ze jest za mało – twierdzą pacjenci szpitala na Józefowie. – Wszystkim chorym została udzielona pomoc – zapewnia kierownictwo MSS.

Chodzi o sytuację z poprzedniego weekendu. Do mediów zgłosili się radomianie, którzy musieli skorzystać z pomocy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym. Informowali dziennikarzy o małej liczbie lekarzy, zwłaszcza internistów, co znacznie wydłużyło kolejki. Niektórzy na wizyte mieli czekać nawet sześć godzin.

– Pacjenci są przyjmowani według pilności. Nie jest więc wykluczone, że ten pacjent czekał sześć godzin w kolejce. Bo przed nim były osoby bardziej chore, które musiały być przyjęte w pierwszej kolejności – tłumaczy Łukasz Skrzeciński, wiceprezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia dyżur na SOR-ze sprawują lekarze „w liczbie niezbędnej do zabezpieczenia prawidłowego funkcjonowania oddziału, w tym do speł-

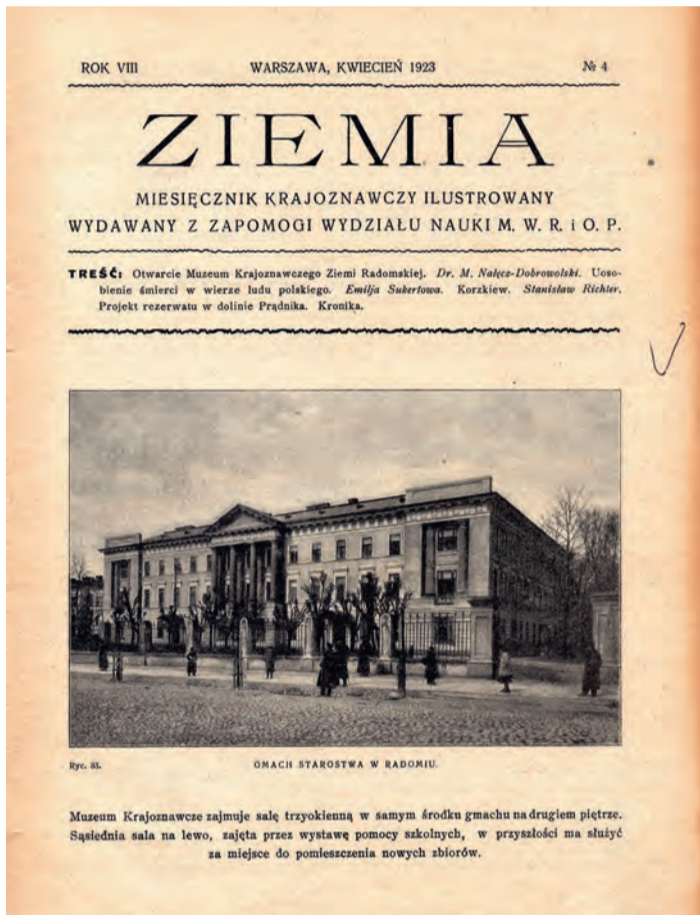
nienia warunków dotyczących czasu oczekiwania na pierwszy kontakt z lekarzem w poszczególnych kategoriach pilności, przy czym co najmniej jeden z nich ma być tzw. lekarzem systemu, a może nim być m.in. anestezjolog, internista, chirurg dziecięcy, chirurg ogólny, ortopeda, pediatra”. – Zatem nasz SOR działał zgodnie z prawem, ponieważ w ubiegły piątek po godz. 15 dyżur w oddziale sprawowali: neurolog, lekarz o dwóch specjalizacjach: chorób wewnętrznych i kardiologii, chirurg dziecięcy, ortopeda i chirurg ogólny. Natomiast w sobotę i niedzielę był pediatra, neurolog, kardiochirurg, chirurg dziecięcy, chirurg ogólny i ortopeda – mówi Karolina Gajewska, rzeczniczka MSS. – Podkreślamy, że wszyscy pacjenci, którzy przyszli na nasz SOR, byli zabezpieczeni, została im udzielona pomoc medyczna.

EK



# 100-lecie muzeum w Radomiu zgodne z dawnymi marzeniami

Na rok 2023 przypadły piękne uroczystości z okazji stulecia Muzeum w Radomiu. Energia, dynamiczność i zapał do działania Dyrektora Leszka Ruszczyka i jego Zespołu są godne podziwu i przypominają bardzo energię, entuzjazm i pasję inż. Alfonsa Pinno, który 100 lat temu, dzięki swojej wytrwałości i oddaniu sprawie doprowadził wraz z Zarządem PTK do utworzenia tego Muzeum, inaugurując jego otwarcie w gmachu Starostwa swoją przemową.



Początki muzeum sięgają głęboko w przeszłość. W 1906 roku car Mikołaj II zgodził się na założenie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na terenie dawnej Rzeczypospolitej. (Niech sobie zwiedzają te stare zamki, zbierają te swoje pamiątki i wytarte monetki po Mieszku I, co nam to szkodzi). Okazało się jednak, że dawne układy polityczne zaczęły już pękać, a niewinne z pozoru ruchy wskazywały na nadchodzące wielkie zmiany. Tak było w zaborze rosyjskim i austriackim, w zaborze pruskim nadal trwał ustalony żelazny porządek.

W 1908 roku zalegalizowano Radomski Oddział PTK, rok później powstała sekcja muzealna, której przewodniczył katecheta radomski, ks. Jan Wiśniewski. Chęć tworzenia zbioru pamiątek historycznych była znaczna i w 1910 roku „Zarząd zajął się urządzaniem muzeum oddziału”, mieszczącym się w prywatnym domu i składającym się z około 1000 „okazów”, zebranych przez ks. Wiśniewskiego i innych członków Towarzystwa. W następnych latach muzeum wzbogaciło się dalszymi nabytkami i było „chętnie zwiedzane przez młodzież szkolną”. W 1913 roku ks. Wiśniewski – przeniesiony do wsi Borkowice koło Przysuchy – przekazał swój własny zbiór Towarzystwu, o ile Oddział w ciągu roku utworzy muzeum w Radomiu.

I wojna światowa pokrzyżowała te plany. Na początku, w 1914 roku, zbiory Towarzystwa zdeponować należało w bezpiecznym miejscu. Wszelkie starania o lokal zawiodły i własność Towarzystwa trzeba było rozmieścić w klasztorze pobernardyńskim i w domach prywatnych.

Wojna trwała ponad 5 lat i losy tych zbiorów okazały się niestety bardzo różne.

W 1918 wojna się przetoczyła i rok później Towarzystwo Krajoznawcze zaczęło działalność w niepodległej już Polsce. Organizowało spotkania, odczyty i wycieczki turystyczne. Żadne inne wydarzenia nie zostały w rocznikach odnotowane. Protokoły zresztą, pisane „na gorąco”, są wrywkowe, często nieczytelne. Cały czas jednak przebija w nich troska o znalezienie własnego lokalu i myśl o zorganizowaniu muzeum.

Wiosną 1921 prezesem został inż. architekt Alfons Pinno z Kutna, absolwent Politechniki Warszawskiej, mianowany w Radomiu architektem powiatowym. Działalność Towarzystwa „wyraźnie się ożywiła”. Zarząd zabrał się energicznie za pracę. W ciągu całego roku trwały usiłowania odzyskania zbiorów ks. Wiśniewskiego i Towarzystwa Krajoznawczego, zdeponowanych przed wojną w różnych miejscach. Pomocni w tym są szczególnie Janina Jarzyńska, Edward Suchański i ks. Józef Rokoszyński. W trakcie poszukiwań okazało się, że zaginęły niektóre inwentarze, brak było niektórych obiektów, a w niektórych wypadkach całych zespołów tych zabytków odzyskać się nie udało.

Nadal trwały usilne starania o lokal. Wszelkie próby zawiodły, nie było ani miejsca, ani pieniędzy na umieszczenie zbiorów. W tej sytuacji, w kwietniu 2021 roku, inż. Pinno uzyskał zgodę na tymczasowe użyczenie na ten cel swojej pracowni architekta powiatowego, Nr 17, w budynku Starostwa. Pomimo wielu przeszkód akcja odzyskiwania

zbioru przynosić zaczęła pozytywne wyniki. Odnaleziono skrzynie i paki przejmowane były komisyjnie, spisy odnotowywane w protokołach PTK. Krótko przed Bożym Narodzeniem ks. Wiśniewski pisze do pana Pinno z Borkowic, 14.12.1921: „Z listu Pańskiego daję się wyczuć wielką miłość Ojczyzny i jej pamiątek. Pan był szczęśliwy, że Jego praca nie poszła na marne...”

Rok 1922 wypełniony był pracą. Pan Pinno porządkuje zebrane zbiory. Inwentaryzację i opisy obiektów powierzono znawcy, panu Bagińskiemu. Postanowiono zwrócić się do prof. Antoniewicza z Uniwersytetu Warszawskiego o przyjazd do Radomia i uporządkowanie zbiorów przedhistorycznych. Dzięki hojności nowych członków zbiory się powiększały o nowe dary, konserwator wojewódzki przekazał około 500 klisz historycznych zabytków ziemi radomskiej, od pp. Chrzanowskich z letniska Jedlnia otrzymano „dzika wypchanego”, napływały inne obiekty muzealne.

Przed powołaniem muzeum do życia, zaczęto w Zarządzie debatować nad jego charakterem, rodzajami działów oraz kierunkami w uzupełnianiu posiadanej kolekcji. Zebrania się przeciągają, trwają czasem do późnej nocy. 14.XI.22 posiedzenie Zarządu zakończono wcześniej „z powodu braku nafty w lampie”. Projekty są różne. Inż. Magnus ma duże plany, ale ze względu na brak lokalu się zniechęca. Prof. Guzek chce pchnąć muzeum na tory przyrodoznawstwa. Inni myślą o dziale archeologicznym i wykopaliskach, ks. Rokoszyński mówi o księgozbiornicy i zwraca uwagę na dział fotograficzny. Pani Jarzyńska rada by widzieć w zbiorach przede wszystkim dział etnograficzny. Alfons Pinno, jako prezes PTK miał program zarysowany szeroko: „Pan Pinno, pani Nowińska chcą, by Muzeum dało całokształt” wiedzy o Radomiu. Wszystko to wskazuje na wielkie zaangażowanie i wielkie emocje ówczesnych członków Towarzystwa Krajoznawczego.

Z początkiem stycznia 1923 przedstawiciele zarządu (Pinno, Suchański z żoną, Wenclówna) pojechali do Borkowic, dla nawiązania oficjalnego kontaktu z ks. Wiśniewskim. 13 lutego 1923, na zebraniu PTK – bardzo dyplomatycznie – na prezesa Oddziału powołano [!] pana Starostę Zygmunta Strzeszewskiego. Potem nastąpiły przygotowania ekspozycji muzealnej. Pan Pinno, jako architekt opracowuje stronę wystawieniową, odpowiedni sprzęt i oświetlenie. Organizacja muzeum wymaga od Zarządu niezliczonych zachodów. Wspomniane są narady, pertraktacje, posiedzenia, uzgodnienia, dyskusje, komisje; pisma, prośby, ponowienia próśb, przypomnienia; pozyskanie rzeczoznawców i opinii; pokonanie najróżniejszych przeszkód.

18 marca 1923 Polskie Towarzystwo Krajoznawcze utworzyło w gmachu Starostwa pierwsze publiczne muzeum w Radomiu o nazwie Mu-

zeum Krajoznawcze Ziemi Radomskiej. Był to początek późniejszego Muzeum Miejskiego... Regionalnego... Okręgowego... obecnie imienia Jacka Malczewskiego. Otwarcie inaugurował były Prezes Towarzystwa Alfons Pinno, który w tym muzeum chciał widzieć całokształt wiedzy o Radomiu. Ta ambitna wizja, na przeszkodzie której stanęły liczne

przeciwności losu i II wojna światowa, została po 100 latach szczęśliwie spełniona. Panu Dyrektorowi i wszystkim Współdziałającym w tej sprawie składam moje najserdeczniejsze gratulacje.

Barbara Michejda-Pinno

13 października 2023

## Alfons Pinno

Architekt, absolwent Warszawskiego Instytutu Politechnicznego – obecnie Politechniki Warszawskiej (1918), architekt powiatowy w Radomiu i referent Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Kieleckiego (1920-1931), wykładowca Państwowej Szkoły Technicznej (1932-1955), dyrektor Technikum Budowlanego (1952-1954), współzałożyciel Stowarzyszenia Architektów Polskich (1955), wielokrotny prezes i wiceprezes Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1921-1939 i 1947-1951), współorganizator Muzeum Krajoznawczego Ziemi Radomskiej, obecnie Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Urodził się w Kutnie, po I wojnie światowej osiadł w Radomiu. Niesłychanie pracowity w swoim zawodzie, czynny społecznie, znawca sztuki i miłośnik książek. Jego sylwetkę architekta i pedagoga oraz zapał w badaniu przeszłości Radomia obrazują wypowiedzi znajomych i historyków.

Bardzo radomską i rodzinną historię z lat dwudziestych zeszłego stulecia opowiada krewny pana Pinno, Stefan Heinrich: „Tak tu sobie wszyscy żyją spokojnie, aż pewnego dnia wieść gruchnęła, jak piorun z nieba: Janeczka [Łagodzińska] wychodzi za mąż. Co? Dlaczego? Po co? Pytania się krzyżują. Za kogo? Kto on zacz? Kto go rodzi? (...) Aż w końcu wybudował willę jak się patrzy, z drzwiami i oknami, w Winiarach... i dali mu spokój”.

Inż. Aleksander Sawicki, działacz Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia, przez wiele osób jeszcze wspominany, opowiada historię, która Alfonsa Pinno świetnie charakteryzuje. W latach międzywojennych, na terenie dawnego zamku królewskiego prowadzono roboty ziemne, w czasie których robotnicy natknęli się na fragmenty kamiennych portali. Świadomi wagi tego odkrycia pobiegli zawiadomić o nim pana Pinno, który właśnie usiadł do stołu, by zabrać się za talerz zupy. Jak tylko o znalezisku się dowiedział, natychmiast łyżkę odłożył, talerz zupy nietknięty zostawił i pobiegł na miejsce wykopków.


Pięknie o panu Pinno pisze Tadeusz Zimecki, wychowanek Szkoły Technicznej w Radomiu. Kiedy pracował w Polskim Radiu w Warszawie, przechodził często przez park, gdzie mijał siedzącego na ławce profesora Pinno, zamieszkałego w Warszawie w późnych swych latach. „Zawsze miałem tylko tyle czasu, żeby wydeklować: - Dzień dobry, panie profesorze!” Wspomnienie swoje Zimecki zamyka filozoficzną refleksją: „Obiecywałem sobie, że już następnym razem podejść, aby rozdmuchać w nas pamięć o starych, dobrych czasach. Sprawę pokpiłem dokumentnie. W codziennej dreptaninie nie potrafiłem zatrzymać się. Na moment. Nie biegnę już tym parkiem. Nie ma profesora. Straciłem coś wielkiego w tamtym codziennym amoku, w szczerzej gonitwie za niczym”.

O dorobku architektonicznym inż. Alfonsa Pinno najwięcej powiedzieć może inż. arch. Bogusław Blum, który w Archiwum Państwowym w Radomiu odszukał dziesiątki projektów jego budynków rozsianych po całym mieście. Archiwum okazało się kopalnią wiedzy, a drobiazgowo poszukiwania pana Bluma złożyła tej wiedzy starannie przekopały i wykorzystały. Powstała ogromna praca z hałdą niezliczonych i nieznanych jeszcze skarbów uzyskanych z tych ciemnych korytarzy, czekających na publikację i wydobyć ich na światło dzienne.





OFERTA WAŻNA  
od wtorku 21.11  
do soboty 02.12.2023 r.

**E.Leclerc**   
RADOM

**WYBÓR  
W DOBREJ  
CENIE**



**SUPER CENA!**



PRZY ZAKUPIE 2 SZT.

**2<sup>99</sup>**  
1 szt.

CENA Z KARTĄ 

Czekolada E.Wedel  
Lotte Wedel  
80 g - 100 g, wszystkie rodzaje  
cena za 1 kg = 37,38 - 29,90



NOWOŚĆ

**2<sup>19</sup>**  
1 szt.

Mąka pszenna  
uniwersalna typ 650  
Tortowa typ 450 - 2,39  
1 kg



leclerc.pl



Bezpłatne zdjęcie  
z Mikołajem

**2 GRUDNIA  
11.00-16.00**

Zapraszamy!

Wywołane zdjęcie do odbioru bezpłatnie w P.O.K.

MAX 3 KG

TYLKO 24.11.2023

PRZY ZAKUPACH  
ZA MINIMUM 149 zł  
Z KARTĄ.

**15<sup>99</sup>**  
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Szynka wieprzowa  
bez kości



**SUPER CENA!**

**4<sup>69</sup>**  
1 opak.

Kabanosy  
Sokołów  
100 g, mix rodzajów  
cena za 1 kg = 46,90



**KUPUJ  
TANIO  
Z BONUS**

MAX 3 OPAK.

PRZY ZAKUPACH  
ZA MINIMUM 149 zł  
Z KARTĄ.

TYLKO 25.11.2023

**2<sup>49</sup>**  
1 opak.

CENA Z KARTĄ 

Pomarańcze  
1 kg



Regulamin akcji znajduje się na stronie leclerc.pl



# E.Leclerc

## Szukasz pomysłu na wyjątkowy, elegancki i smaczny prezent?



**Atrakcyjne ceny, indywidualny dobór produktów.**  
zamów: [dorota.tomala@radom.leclerc](mailto:dorota.tomala@radom.leclerc), tel. 691-021-350





STOWARZYSZENIE  
CZARNI RADOM



# VADEMECUM KIBICA Enea CZARNI RADOM

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "7DNI"

17 LISTOPADA 2023

WYDANIE NR 5

FOT. PIOTR NOWAKOWSKI

## Rywalem europejski potentat



**Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle będzie następnym rywalem siatkarki Enea Czarnych Radom.**

W ostatnich latach kędzierzynianie rządzą na europejskich parkietach. Trzykrotnie wygrywali rozgrywki Ligi Mistrzów. Teraz zawiatają do Radomia. Początek spotkania w niedzielę, 19 listopada o godz. 14.45 w hali Radomskiego Centrum Sportu.



# Trzykrotny triumfator Ligi Mistrzów kolejnym rywalem Enea Czarnych Radom



Niezwykle utytułowana ekipa Grupa Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle będzie kolejnym rywalem Enei Czarnych Radom. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 19 listopada w hali RCS. Rozpocznie się o godzinie 14.45.

Do obiektu przy ul. Struga 63 zawita Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. To ekipa, która w ostatnich latach święci sukcesy. W sezonach 2020/21, 2021/22 i 2022/23, czyli trzy razy

z rzędu, zdobywała tytuł Ligi Mistrzów. Jest więc kompletnym dominatorem na europejskiej arenie w ostatnich latach. ZAKSA jest pierwszym i na razie jedynym polskim klubem, który triumfował w tych elitarnych rozgrywkach. Zespół z Kędzierzyna-Koźla w trakcie wspomnianych trzech kampanii zdobył też trzykrotnie Puchar Polski. Co ciekawe jednak, mistrzostwo kraju padło łupem kędzierzynian raz, bo dwukrotnie lepszy od nich był

Jastrzębski Węgiel. Siatkarski terminarz pędzi obecnie jak szalony. Wielu zawodników jeszcze niedawno występowało w swoich reprezentacjach, a teraz, po bardzo krótkiej przerwie, występują oni w zmaganiach klubowych. Część z nich narzeka na kontuzje czy przemęczenie. Sporo urazów jest właśnie w ekipie najbliższego rywala Czarnych. - Jest tego wszystkiego tak dużo, tak gęsto od meczów, że staramy się zwrócić uwagę, niejako zaprosić do dyskusji o kalendarzu w Polsce i na świecie. Nagromadzenie meczów dotyczy zarówno lig, europejskich pucharów, jak i kadry. Jest wiele rzeczy, które w tym naszym całorocznym kalendarzu można poprawić. Obecny sezon jest niesamowicie intensywny, wręcz szalony. Szkoda, że ma to miejsce przed najważniejszą od wielu lat imprezą dla polskiej siatkówki, czyli igrzyskami olimpijskimi w Paryżu - mówi Aleksander Sliwka, przyjmujący ZAKSY na łamach oficjalnej strony PlusLigi.

Wiele mówi się o tym, że polskie rozgrywki mają zostać zmniejszone i od sezonu 2025/26 występować będzie w nich nie 16, a 14 zespołów. Decyzja ma zapasać jeszcze w listopadzie. - Według mnie, liga złożona z 14 zespołów oznaczałaby podniesienie poziomu sportowego każdego spotkania. Byłoby to pozytywne dla kibiców, sponsorów, całego środowiska. Oczywiście rozumiem też, że jest druga strona medalu. Inaczej na to spojrzą te kluby, którym

ny do 14-tu, w następnym z PlusLigi muszą spaść aż trzy drużyny. Dostrzegam taką perspektywę, ale dla ogółu uważam, że to będzie lepsze rozwiązanie - zaznacza Sliwka w rozmowie z plusliga.pl.

Zespół z Radomia ma na początku sezonu bardzo duże problemy, popełnia bardzo dużo błędów własnych i nie jest w stanie walczyć jak równy z równym z przeciwnikami. - Wiem o tym, że nie można traktować meczów w PlusLidze jako procesu, że „a dobra, tu się rozwijamy, teraz próbujemy być lepszym”. W każdym spotkaniu trzeba iść na maksa i korzystać ze wszystkich zasobów, jakie się ma. Na pewno nasza zagrywka jest kulejąca i będziemy nad nią pracować - mówi Paweł Woicki, trener Enea Czarnych.

Początek meczu Enea Czarni Radom - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle w niedzielę, 19 listopada o godz. 14.45 w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63 w Radomiu.

Michał Nowak



Podczas poniedziałkowego (13 listopada) domowego meczu z Aluronem CMC Warta Zawiercie po raz pierwszy na meczu Enea Czarnych Radom swoje układy taneczne zaprezentowała profesjonalna grupa taneczna Bell Arto Cheerleaders Kozminski University.



Na domowych meczach Enea Czarnych Radom kibice mogą zaopatrzyć się w klubowe gadzety. W sklepie kibica dostępne są klubowe kubki, szaliki, długopisy, termosy, poduszki, a także koszulki meczowe.





# Partnerstwo Regionalne kontynuowane



W sezonie 2023/24 kontynuowany jest program Partnerstwo Regionalne. Biorą w nim udział jednostki samorządowe, które są partnerami poszczególnych meczów. Oprócz gmin, w obecnych rozgrywkach są nimi też sponsorzy.

Partnerstwo Regionalne Czarni swoją działalność zainaugurowało w 2015 roku. Program zakłada wsparcie finansowe klubu przez samorządy z terenu byłego województwa radomskiego. W zamian



za wsparcie klubu, miasta, gminy i powiaty obejmują patronat nad dwoma spotkaniami PlusLigi z udziałem Enea Czarnych Radom: jednego w Radomiu i jednego na wyjeździe. W nowym sezonie partnerami spotkań będą też prywatni sponsorzy.

Za nami już trzy domowe spotkania Enea Czarnych Radom w nowych rozgrywkach. Podczas ostatniego starcia w hali Radomskiego Centrum Sportu, kiedy rywalem był Aluron CMC Warta Zawiercie, prezes radomskiego klubu, Paweł Zagumny przekazał pamiątkową koszulkę z herbem Jedlni-Łętniska burmistrzowi, Piotrowi Leśnowolskiemu. Wcześniej taką samą, ale z herbem Koźienic, podczas starcia z Projektem Warszawa otrzymał burmistrz Piotr Kozłowski. To ich jednostki samorządowe były partnerami wspomnianych spotkań.

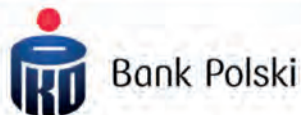
W trakcie spotkania z ekipą ze stolicy pamiątkowe trykoty otrzymali też: Halina Bąk, prezes zarządu Stowarzyszenia Czarni Radom za okazane wsparcie w ostatnich latach, a także przedstawiciele firm FigAnd i GoE - Zyj Świadomie. Sponsorem meczu z Treflem Gdańsk była z kolei Grupa Jarmex, a pamiątkowe koszulki otrzymali też w ramach podziękowań firmy: Ekonaft, Polska Sieć Handlowa Lewiatan, Pierrot i Prasek Sp. z o.o.

Partnerem nadchodzącego spotkania z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle będzie z kolei Gmina Jedlińsk.



Michał Nowak

Zdjęcia: Adam Kurasiewicz



STOWARZYSZENIE  
CZARNI RADOM

visitRadom.pl  
RADOM ZASKAKUJE





# #RadomMiastoPlusLigi



plus  liga



19.11 | 14:45

# HALA RCS

UL. STRUGA 63 | RADOM

PARTNERSTWO REGIONALNE:

JEDLIŃSK



PARTNER:

25<sup>lat</sup> Mazowsze



NAJLEPSZE CENY W MIĘŚCIE RADOM!

PIĄTEK-SOBOTA

24.11 - 25.11.2023

Ceny obowiązują przy zakupach za **min 39zł.**

Do kwoty zakupów nie wlicza się poniższych produktów.

Szczegóły w regulaminie dostępnym na [www.radom.leclerc.pl](http://www.radom.leclerc.pl) i w POK.TANIO  
TOTUPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE



Max. 2 opak z kartą

43<sup>99</sup>  
1 szt

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 49,99

Najniższa cena z 30dni  
przed obniżką = 49,99Kawa ziarnista  
Tchibo Exclusive  
1kgPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO.  
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.249  
1 szt

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 2,99

Najniższa cena z 30dni  
przed obniżką = 3,39Piwo Łomża  
jasne pełne  
330 ml

cena za 1l = 7,55/9,06

PRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE



Max. 2 kg z kartą

279  
1 kg

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 2,99

Cena przed obniżką = 3,99

Gruszki  
1kgPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE

24<sup>99</sup>  
1 opak

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 29,99

Najniższa cena z 30dni  
przed obniżką = 29,99Kapsułki do prania Mill Eco  
30szt  
Madonis, mix rodzajów  
cena za 1 szt = 0,83/ 0,99PRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE



Max. 3 szt z kartą

399  
1 szt

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 4,99

Cena przed obniżką = 5,79

Twaróg wiejski klinek  
Piątnica  
250g, mix rodzajów  
cena za 1 kg = 15,96/18,95PRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE



Max. 3 kg z kartą

1399  
1 kg

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = 14,99

Cena przed obniżką = 15,99

Boczek  
z kością  
1kgPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE



LALKI BARBIE

30%  
z kartąPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE

ZABAWKI  
FISHER PRICE30%  
z kartąPRZY KASIE  
ZESKANUJ **bonus**

KARTE

SPODNIE  
MĘSKIE40%  
z kartą

\*wartość obniżki zależy od ceny regularnej produktu, rabat naliczany na kasie. Rabaty obowiązują bez konieczności zakupów za 39zł.

Lojalność popłaca przy codziennych zakupach!

Skanuj kartę Bonus i zbieraj punkty!

300pkt - 10zł

500pkt - 20zł

1000pkt - 50zł

1500pkt - 100zł

2zł = 1pkt

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem  
Szczegóły w regulaminie dostępnym na [www.radom.leclerc.pl](http://www.radom.leclerc.pl) i w POK.



# ZA KAŻDE ZAKUPY W E.LECLERC – ZYSKUJESZ

Skanuj kartę Bonus  
i zbieraj punkty

E Leclerc 



2zł = 1pkt

Odbieraj rabaty nawet  
o wartości **100zł**

Wymieniaj zebrane punkty  
na rabaty przy kasie

300 punktów  
rabat

10zł 

500 punktów  
rabat

20zł 

1000 punktów  
rabat

50zł 

1500 punktów  
rabat

100zł 

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem. Szczegóły w regulaminie dostępnym na [www.radom.leclerc.pl](http://www.radom.leclerc.pl) i w POK.

## BO W E.LECLERC – CODZIENNIE SIĘ OPŁACA

Z kartą  
Dużej  
Rodziny

5%



rabat na zakupy  
naliczany przy kasie

**WTOREK**

Z klubem Seniora  
rabat na zakupy  
naliczany przy kasie



5%

**ŚRODA**

**CZWARTKO  
MANIA**

PODWAJAMY  
x2  
PUNKTY

PODWAJAMY  
PUNKTY  
NA PRODUKTY  
ŚWIEŻE



**CZWARTEK**

Z kartą  
Dużej Rodziny

rabat na zakupy  
naliczany przy kasie



5%

**PIĄTEK**



# Radom opowiadany

Ponad 80 prac wpłynęło na ogłoszony wiosną przez Miejską Bibliotekę Publiczną ogólnopolski konkurs „Radom opowiedziany na nowo”. Komisja przyznała trzy nagrody i sześć równorzędnych wyróżnień. Dziś prezentujemy ostatnie z wyróżnionych opowiadań.

## Odeon

Przykłada wierzch dłoni do rozpalonego policzka. Znowu udało się wydrzeć piątek z tygodnia. Najlepsze jest to uczucie, kiedy stoi przed wejściem, jeszcze nic nie zdążyło się wydarzyć, wieczór oddycha, pulsuje za drzwiami, nietknięty, niespróbowany. Chce zatrzymać czas, utknąć w oczekiwaniu. W końcu popycha masywne drzwi. Ma jakieś cztery godziny, nim będzie musiała wracać do domu.

Przystaje na co drugim schodku okazałych schodów. Ogląda plakaty filmowe, znowu, jakby tu przysła pierwszy raz w życiu, a przecież była tu już tyle razy, że pierwszego nawet nie pamięta. Każdy milimetr sukni Scarlett O'Hary omdlałej w ramionach Rhett Butlera, każdą kroplę deszczu na Skazanym na Shawshank. Czuje mocne szarpnięcie za ramię: „Głupia, czemu jeszcze nie stoisz w kolejce? W życiu tych biletów nie kupimy. Ale dzisiaj tłoczno, no naprawdę. Co to jest ten Sok z żuka? Brzmi obrzydliwie”. To Zośka chwytą ją teraz za rękę i ciągnie po krętych schodach jak szmacianą lalkę.

Sok z żuka smakuje doskonale. Dokładnie tak samo dobrze jak w zeszły wtorek, kiedy powiedziała Zośce, że zaraz wróci, że tylko coś sprawdzi na parterze przy szatni, nic takiego, naprawdę, drobnostka, chyba widziała ogłoszenie, konkurs recytatorski, tak jej się wydaje, może się zapisze, tak, wie, że dzisiaj nie można uciekać, bo jest sprawdzian z fizyki, niech jej zajmie dobre miejsce obok siebie, tylko nie w pierwszym rzędzie. Ale Sok z żuka to

tylko przystawka do głównego dania. Kiedy seans się kończy, jednym susem dopadają sekretne miejsca pod sceną. Teraz trzeba się tylko dobrze schować w fałdach czerwonej kurtyny, nie wydawać żadnych dźwięków, a za chwilę będą oglądać kolejny film, taki film, na który potrzeba bardzo dużo pieczętek w szkolnej legitymacji. Zastaniają usta rękami, ale chichot i tak wyrzywa się przez palce.

Udało się bezpiecznie przeczekać, ukryć przed surowym spojrzeniem dorosłych – sala wypełnia się nowo przybyłymi widzami. Wykorzystując zamieszanie, wyskakują z ukrycia i przemykają na wolne siedzenia w najciemniejszym kącie. Nikt tutaj, poza nimi dwiema, nie wie, jakie to uczucie śmiać się do rozpuku na tych twardych, drewnianych fotelach, kiedy się nikogo nie zapytało o pozwolenie. Że się może wszystko. „Słuchaj, kochaniutki” – zaczyna Zośka, gdy wreszcie udaje jej się opłynać śmiech – „w przyszły piątek jest koncert w Radoskórce i tak sobie myślę, że skoro udało się dzisiaj z filmem, to za tydzień i tam nas wpuszczą, i tak po prostu sobie wejdziemy, jak gdyby nigdy nic, tak pewnie siebie, że nikomu nawet nie przejdzie przez myśl, żeby zapytać nas o wiek”. To zupełnie co innego, zbywa ją machnięciem ręki. Zośka markotnieje: „Ale za tydzień tutaj

nie przychodzę, żebyś wiedziała. Znowu będą te same filmy, a ja już mam dosyć wciąż tego samego. Moje życie to prawdziwy spisek nudziarzy. Jakby wszystko co ekscytujące wydarzało się komuś innemu. Słyszałaś, co opowiadała moja siostra, słyszałaś, prawda? Ona w naszym wieku przeżyła więcej niż my chyba

ci jej się w głowie, a serce bije tak cicho, jakby już go wcale nie było. Aż nagle to jedno zimne lśnienie o kształcie wielkiej bryły zwraca jej życie, ale życie zupełnie inne, bo przez następne dwie godziny, nim znów zgaśnie światło, będzie zupełnie kimś innym. Jest w Niebezpiecznym Związku, chociaż w poprzednim wcieleniu była za młoda, żeby wiedzieć, co to miłość. A teraz jest Panią de Tourvel, piękną, zwierną, oszukaną.

Wracają do domu. Idą tak, żeby

na Jaracza, czy przy Jaracza i ty powiedziałaś, że na, a ona wtedy, że w takim razie musi porozmawiać z twoimi rodzicami, bo mieszkasz na ulicy? Rozumiesz, że to już dwa miesiące minęły od tego polskiego? Patrz, jak ten czas leci. Myślisz, że będzie tak leciał, aż się zestarzejemy, czy zatrzyma się może za jakiś czas, jak będziemy mieć, powiedzmy, dwadzieścia lat?” Nie wiedziała, ale na wspomnienie ulicy Jaracza zrobiło jej się przykro. Tam miała swój własny pokój, białe frezowane biurko, szafkę na drobiazgi i widok na osiedle z dużego okna. Od kiedy tata stracił pracę w fabryce, musieli przeprowadzić się do dziadków, na Wałową. Na Wałowej pokój dzieli z bratem, a dziadek z babcią rzadko wychodzą z domu i nie ma gdzie się schować przed światem. Może tak bardzo lubi chodzić do kina, bo tylko tam ma trochę spokoju, kawałek kryjówki, święte prawo do niemówienia. Uśmiecha się do Zośki, jak gdyby powiedziała to na głos.

„Pomyśl o tym koncercie, w Radoskórce” – rzuca na odchodne Zośka. Kiwa głową, chociaż wie, że wcale nie pomyśli. Niedbale ściskają się na pożegnanie. Szkoda, że to już koniec piątku, wymyka jej się zupełnie nieproszone. Zośka prychna rozbaawiona: „Jutro przecież idziecie na lody z rodzicami, całkiem nie najgorzej zapowiada się sobota”. Znowu kiwa głową, znów bez przekonania. Zośka odchodzi w blask zachodzącego słońca i wygląda całkiem jak postać filmowa. Brakuje jej tylko napisów końcowych.

**EWA HATAŁA**

**Pochodzi z Lublina, obecnie mieszka w Gdańsku. Z dzieciństwa pamięta cebularze i muzykę Bajmu. Z wykształcenia filolog romański. Pracuje w korporacji. Na ten rok zaplanowana jest publikacja jej debiutanckiej książki. Pasjonuje się literaturą amerykańską i iberoamerykańską.**



Fot. Piotr Nowakowski

przeżyjemy kiedykolwiek. Przecież te nasze hece dziś to nic, zupełnie, szczeniacka igraszka, nawet nie warto jej tym zwracać głowy. Myślisz, że warto?”

Najbardziej lubi, gdy gasną światła. Naraz wszystko znika i przez chwilę, która jest po części straszna, a po części piękna, wydaje się, że umarła, że tak to się nagle wszystko kończy, i odrobine krę-

nie nadepnąć na linie dzielące płyty chodnikowe. Zawsze się dziwi, czemu to sprawia taką radość, kiedy stopa ląduje idealnie pośrodku. Są już na Plantach, kiedy Zośka zwalnia, głośno wzdycha, rozgląda się i coraz przystaje, żeby dotknąć liści na drzewie – to znak, że właśnie wpada w sentymentalny nastrój. „Pamiętasz, jak na polskim Kwiatkowska cię pytała, czy mieszkasz

**AUTOPROMOCJA**



**CO ZA TALENT**

*Nowy odcinek w każdy czwartek!*

**OD 2 DO 23 LISTOPADA**  
**W TELEWIZJI DAMI I NA COZADZIE.N.PL**

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

**I MASZ MNIEJ NIŻ 21 LAT?**




po godz. **18.00**



# Zwycięska seria Enea Orląt Zwolenń trwa



Szczyptorniści Enea Orląt Zwolenń kontynuują znakomitą serię w rozgrywkach grupy C pierwszej ligi mężczyzn. Podopieczni Karola Drabika mają na koncie już siedem zwycięstw, a w minionej kolejce pokonali Włókniarza Konstantynów.

Zespół ze Zwolenia doskonale wszedł w nowy sezon. Enea Orlęta w sześciu pierwszych spotkaniach zanotowały komplet zwycięstw, a w minionej, siódmej kolejce rozgrywek grupy C pierwszej ligi podejmowały Włókniarza Konstantynów Łódzki. Rywale są "czerwoną latarnią" i zamykają stawkę z kompletem porażek. Faworyt był więc tylko jeden.

Mecz był rozgrywany 11 listopada, a więc przed spotkaniem nie zabrakło odśpiewania hymnu narodowego. Na trybunach z kolei dominowały biało-czerwone barwy. Zawodnicy Orląt godnie uczcili 105. rocznicę odzyskania niepodległości.

Po pierwszej połowie podopieczni Karola Drabika prowadzili już 18:11. Włókniarz prezentował się na parkiecie całkiem nieźle, ale było to zbyt mało, aby stawić opór wyżej notowanym przeciwnikom ze Zwolenia. W drugiej połowie gra się wyrównała, ale ostatecznie Enea Orlęta wygrały 27:23 notując siódmy z rzędu triumf w rozgrywkach pierwszej ligi regionalnej. Ekipa ze Zwolenia w tym sezonie jeszcze nie przegrała. Najskuteczniejszym zawodnikiem Orląt w tym starciu był Michał Schabowski, który sześciokrotnie trafił do bramki rywali.

W następnej kolejce, w sobotę, 18 listopada, zespół ze Zwolenia zmierzy się w Ostrołęce z UMKS Trójką. To spotkanie rozpocznie się o godz. 16. Następane domowe starcie Enea Orląt zaplanowane jest na niedzielę, 26 listopada, kiedy to zespół ten podejmie Start Konin. To spotkanie tradycyjnie zostanie rozegrane w hali Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych przy ul. Sienkiewicza 17 w Zwoleniu. Początek o godz. 16.





# Dla bezpieczeństwa

**SZYDŁOWIEC.** Zakończyła się modernizacja miasteczka ruchu drogowego na osiedlu Wschód.

Obiekt przeznaczony jest głównie dla najmłodszych uczestników ruchu drogowego, którzy będą mogli zapoznać się z zasadami poruszania się po drogach publicznych. W ramach inwestycji powstały m.in. nowe tory rowerowe, wymieniona została nawierzchnia, pojawiły się pionowe i poziome znaki drogowe, a także zamontowana została sygnalizacja świetlna.

– Miasteczko ruchu drogowego funkcjonowało w Szydłowiec od kilkadziesiąt lat, jednak my ten plac zmodernizowaliśmy i wykonaliśmy dodatkową infrastrukturę – mówił burmistrz Artur Ludew. – Miasteczko jest ogólnodostępne i będzie monitorowane, co sprawi, że będzie także bezpieczne.

Urządzenia mają pomóc najmłodszym w poznaniu zasad poruszania się po drogach. – To obiekt, którego

głównym zadaniem jest uświadamianie i edukowanie najmłodszych przed wyjazdem na drogi publiczne – ocenił Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego. – To zdecydowanie kolejny etap rozwoju Szydłowca.

Budowę obiektu wsparł także Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. – Staramy się dbać, by wszyscy uczestnicy ruchu drogowego czuli się bezpiecznie. A miasteczko ruchu drogowego jest projektem, który mocno wspieramy – tłumaczył Zbigniew Mazurkiewicz, zastępca dyrektora WORD.

Koszt inwestycji to ponad 420 tys. zł, z czego 70 proc. to dofinansowanie z budżetu samorządu woj. mazowieckiego.

WERSAD

# Strażacy ze wsparciem

**REGION RADOMSKI.** Dzięki dofinansowaniu samorządu woj. mazowieckiego jednostki OSP kupią niezbędny sprzęt.

To już kolejne wsparcie dla druhen i druhow z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego. Tym razem pomoc otrzymało 11 jednostek OSP. Jak podkreślił Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego, „Mazowsze dla straży pożarnych” to jeden z programów, z którego samorządy lokalne korzystają najchętniej.

– Ochotnicze straże pożarne potrzebują dzisiaj wsparcia samorządu. Tym bardziej, że dla nas wartością dodaną jest to, że te straże pożarne stanowią bufor bezpieczeństwa dla mieszkańców swoich miejscowości. Jednocześnie wchodząc w Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy realizują zadania, które są powierzane Państwowej Straży Pożarnej – mówił Rafał Rajkowski. – Trzeba je doposażać i powinno to robić państwo, powinniśmy o to walczyć. Myślę, że nowy rząd pochylił się nad tą kwestią, bo dzisiaj 6 czy 7 tys. zł rocznie na doposażenie takiej jednostki, to wygląda trochę jak kpina.

Dofinansowanie otrzymała m.in. jednostka OSP Łączany (gm. Wierzbi-ca). 150 tys. zł pomoże zmodernizować średni samochód pożarniczy, który pełni kluczową rolę w działaniach ratowniczo-gaśniczych. – To samochód typu

star z napędem na wszystkie osie. To typowy terenowy pojazd, których teraz już się tak do końca nie buduje – mówił Zdzisław Dulias, wójt gminy Wierzbi-ca. – Mam nadzieję, że ten star będzie służył jeszcze długie lata.

Z kolei jednostka OSP Odrzywół dostała wsparcie w wysokości 50 tys. zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup quada z przyczepą transportową. – Trzy lata temu nasza gmina zmagala się z ogromną liczbą pożarów na terenach leśnych. To zjawisko było dość charakterystyczne, a całe województwo aktywnie uczestniczyło w działaniach ratowniczo-gaśniczych – mówił Szymon Niemirski, komendant gminny OSP w Odrzywole. – Dlatego posiadanie quada będzie stanowić dla nas ogromne wsparcie. Patrole w lasach, zwłaszcza w przypadku tych prywatnych, które często nie mają dróg dojazdowych i charakteryzują się wąskimi duktami, są niezwykle trudne. Quad na pewno niezmiernie nam się przyda.

Samorząd woj. mazowieckiego na wsparcie dla strażaków z regionu radomskiego i grójeckiego przeznaczył w sumie 600 tys. zł.

WIKTORIA STEFAŃSKA

# Otwarte drzwi do świata

**GMINA BORKOWICE.** Szkoła Muzyczna I stopnia im. Oskara Kolberga w Ruszkowicach przeszła gruntowny remont. Uczniowie nowoczesną placówką mogą się cieszyć od października, ale uroczyste otwarcie odbyło się w ubiegły piątek.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Szkoła muzyczna w Ruszkowicach powstała w 2011 roku i jest jedyną taką placówką w powiecie przysuskim. Mieści się w budynku, w którym kiedyś była szkoła podstawowa. Pomieszczenia wymagały remontu i dostosowania do nowej funkcji. Generalny remont trwał rok.

– To bardzo ważna inwestycja dla naszego środowiska, bo kształcimy

nej. Starą podstawówkę nie tylko wyremontowano, ale i rozbudowano. Powstały nowe sale dydaktyczne, sala koncertowa o powierzchni 190 m i zaplecze sanitarno-techniczne.

– Szkoła była zakładana z myślą, że cały czas będzie modernizowana i doprowadzona do tego, aby wyglądała tak, jak teraz – mówił Waldemar Cichawa, dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga. – Sala koncertowa była

– Wyremontowana szkoła jest o wiele fajniejsza i piękniejsza. Sala koncertowa była wcześniej taka ma-lutka, a teraz jest całkiem inaczej. No i jest wszystko ładnie wytłumio-ne – cieszyła się Maja, jedna z uczen-nic.

– Wszystko jest ładnie wyremontowane i odświeżone, jest przepięknie. Na razie mieliśmy tylko próby w nowej sali koncertowej, ale tu całkiem inaczej to wszystko brzmi – powiedział nam Borys.

Inwestycji nie udało się przeprowadzić, gdyby nie pomoc m.in. samorządu woj. mazowieckiego, który przekazał ponad 2 mln zł. – Naprawdę jestem dzisiaj szczęśliwy. Bo dzisiaj kończymy to trudne i wymagające dzieło. Kiedy wcześniej zostałem tu zaproszony przez pana wójta, to trudno było sobie wyobrazić, że ten obiekt może wyglądać tak, jak teraz – przyznał Adam Struzik, marszałek woj. mazowieckiego. – Sala koncertowa w małej miejscowości wiejskiej to nieczęsty przypadek i mamy pełną świadomość, jakie to było wyzwanie dla władz gminy Borkowice i dla całej społeczności lokalnej. Jestem dumny, że w Ruszkowicach dzieci będą miały naprawdę godne warunki edukacyjne, porównywalne z tymi w niejednym znacznie większym mieście. Ta szkoła ma szczególne znaczenie, ponieważ oprócz podstawowej wiedzy, której nabycie jest niezbędne dla każdego ucznia, oferuje także rozwijanie umiejętności artystycznych i muzycznych. Ten obszar nauki otwiera drzwi do świata, który nie zawsze jest dostępny dla wszystkich. Często właśnie te zdolności stanowią początek niezwykłej kariery.

Rozbudowa i modernizacja szkoły w Ruszkowicach kosztowała 8 mln 300 tys. zł, z czego 5 mln 600 tys. zł pochodziło z rządowego programu Polski Ład, a 2 mln 280 tys. zł z budżetu woj. mazowieckiego. Reszta kwoty to wkład własny gminy.



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

muzycznie młodzież z 11 okolicznych gmin – zaznacza Robert Fidos, wójt Borkowic. – Rodzice są zadowoleni, ponieważ wcześniej każdego roku kilku uczniów dojeżdżało do szkoły muzycznej w Radomiu. A teraz nasza szkoła zbliżyła się do mieszkańców Przysuchy i okolicznych gmin. Gry na różnorodnych instrumentach muzycznych uczy się tutaj ok. 130 uczniów.

Prace obejmowały m.in. wymianę pokrycia dachowego, docieplenie ścian i wymianę instalacji elektrycz-

naszym oczkiem w głowie od początku. Będzie wykorzystywana głównie przez naszych uczniów, ale możemy tu także organizować konferencje, spotkania, a czasem potraktować ją jako salę kinową dla małych dzieci z naszych szkół gminnych. Bez wątpienia to miejsce będzie służyć całej społeczności.

Z wyremontowanej placówki cieszą się także uczniowie. Podczas uroczystego otwarcia przygotowali godzinny program artystyczny, który zachwycił gości.

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

**PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI**

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9





## KALENDARZ PROJEKCJI 17 XI – 23 XI 2023

### 17 XI (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 14.45 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
16.45 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
18.30 – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)  
19.45 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)

### 18 XI (sobota)

- 14.45 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
16.45 – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)  
18.00 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
19.45 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)

### 19 XI (niedziela)

- 12.45 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
14.45 – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)  
16.00 – Sztuka Na Ekranie, – BORROMINI I BERNINI. WYZWANIE DOSKONAŁOŚCI, dokumentalny, Włochy, od 12 lat (premiera)  
18.00 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
19.45 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)

### 20 XI (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- Tylko na zamówienie – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
13.30 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
15.15 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)  
17.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy – PRZYPADK, Polska, od 15 lat (zakończenie cyklu Krótka Historia Polskiego Kina z odnowionych kopii cyfrowych oraz spotkanie z krytykiem Tomaszem Kolankiewiczem)  
20.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)

### 21 XI (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 13.00 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
15.00 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)  
17.15 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
19.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)  
20.15 – Dyskusyjny Klub Filmowy – APOLONIA, APOLONIA, dokumentalny, Polska, Dania, od 15 lat (premiera)

### 22 XI (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 14.15 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat  
16.15 – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (premiera)  
17.30 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (premiera)  
19.45 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)

### 23 XI (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

- 14.30 – KAJTEK CZARODZIEJ, Polska, przygodowy, fantasy, od 9 lat (ostatni dzień)  
16.30 – DZIWNE ŚCIEŻKI ŻYCIA + WYWIAD Z REŻYSEREM, Hiszpania, od 15 lat (ostatni dzień)  
17.45 – NIEWIERNI W PARYŻU, Francja, od 15 lat (premiera)  
19.45 – PORWANY, Włochy, Niemcy, Francja, od 15 lat (ostatni dzień)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNĄ:

pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Godziny otwarcia

poniedziałek – od pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu

wtorek – czwartek od godz. 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu

sobota i niedziela – od godz. 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu

w wakacje kasa czynna na pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu.

## REPERTUAR



### Projekty specjalne

**Helios dla Dzieci: Mukliki** - premierowe seanse specjalne 18 i 19.11, godz. 10.30  
**Kino Konesera: Osobliwości sycylijskie** (2D/napisy - od 15 lat) – 20.11, godz. 18.00  
**Kultura Dostępna: Strzępy** (2D/PL - od 15 lat) – 23.11, godz. 18.00

### Premiery 17.11

**Igrzyska Śmierci: Ballada Ptaków i Węży** (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 13 lat)

### Premiery 22.11

**Życzenie** (2D/dubbing, 2D/ATMOS/dubbing - od 6 lat)

### Pozostałe tytuły

**Marvels** (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/ATMOS/dubbing - od 13 lat)

**Uwierz w Mikołaja** (2D/PL - od 13 lat)

**Raz, dwa, trzy... Wchodzisz do gry!** (2D/napisy - od 15 lat)

**Inspektor Pająk** (2D/dubbing - od 6 lat)

**Pati i kłatwa Posejdona** (2D/dubbing - od 6 lat)

**Pięć koszmarnych nocy** (2D/Napisy - od 13 lat)

**Psi Patrol. Wielki film** (2D/dubbing - b.o.)

**Chłopi** (2D/PL - od 13 lat)

**Oblicze Jezusa** (2D/PL - od 13 lat)

Gorącą premierą będą w tym tygodniu „Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży”. Film jest kolejną częścią uniwersum stworzonego przez Suzanne Collins, ale tym razem akcja przenosi się ponad 60 lat w przeszłość i ukazuje Coriolanusa Snowa w młodości. Bohater podejmuje się roli mentora w Dziesiątych Głodowych Igrzyskach. Pragnie w ten sposób zdobyć sławę i odbudować podpadającą reputację rodu Snowów. Niespodziewanie jednak zostaje do niego przyporządkowana Lucy Gray Baird, trybutka z najbiedniejszego 12. Dystryktu, co nie wróży dobrego rezultatu.

## Z pożółkłych szpalt

### Z życia Pol. T-ua Tatrzańskiego

Zarząd PTT. Oddziału w Radomiu organizuje w sobotę 15 bm. w lokalu kawiarni „Przybytniewski” dancing urozmaicony licznymi atrakcjami jak: nagroda dla pań za najgustowniejszą toaletę perkalkową, nagroda dla pary za najlepiej odtanzonego oberka i. t. p.

Całkowity dochód uzyskany z dancingu Zarząd przeznacza na budowę „Domu Wycieczkowego” w Kazimierzu n/Wisłą.

PTT. w rb. już nabyło potrzebną na ten cel parcelę położoną w malowniczym miejscu nad Wisłą naprzeciwko słynnych ruin zamku Janowieckiego

Z uwagi na silnie rozwijający się ruch wycieczkowy do Kazimierza i Janowca, gdzie dotąd niema schroniska dla licznych wycieczek z całej Polski a nawet zagranicznych, inicjatywa T-ua Tatrzańskiego jest godna poparcia.

*Ziemia Radomska nr 164,  
13 listopada 1930*

### Karambol auta z wozem

Woznica Władysław Pietras z Wielkiej Wsi, przeżył przygodę o której do końca swoich dni nie zapomni. Najechał nań, gdy wracał furmanką z Radomia samochód. Furmanka skutkiem zderzenia machnęła koźlą, przgniatając woznicę do ziemi. Skończyło się jednak tylko na strachu i częściowym uszkodzeniu wozu. Pietras wyszedł bez szwanku i zdążył zauważyć numer auta nieostrożnego kierowcy.

*Ziemia Radomska nr 245,  
25 października 1934*

### Głos szarego obywatela Zamiast cuchnącego placu - zrobić ogródek dla dzieci

(...) Zamieszkując stale dzielnicę Starego miasta z przykrością muszę stwierdzić, że czystość i higiena w tej dzielnicy dużo pozostawiają do życzenia.

Przejdzie ulicą Żytnią przez którą płyną odchody i gnojówka z obory przedstawia dla przechodniów niebezpieczeństwo zatrucia się wyziewami. (...)

Plac Staremiasto, na którym odbywają

się targi na słomę i siano przedstawia obraz nędzy i rozpacz. Porozrzucane resztki siana, słomy i nawozu końskiego zaśmiecają plac ten przez szereg dni, a przecież w obrębie placu znajdują się: 7-mio klasowa szkoła powszechna, dom starców i szpital dla umysłowo chorych.

Bawiące się i gimnastykujące się dzieci ze szkoły wchłaniają do młodych płuc nie świeże powietrze, lecz zanieczyszczone z gnijących resztek nawozu i paszy.

W porze letniej i jesiennej młodzież starsza gra w piłkę nożną, a mieszkańcy okoliczni czerpią pełnymi płucami wonie, rozchodzące się z tego placu.

Możeby odnośnie władze zlitowały się nad mieszkańcami tej dzielnicy i przeniosły targi na słomę w inne miejsce, a plac ten zadzwężył i przeznaczony na jakiś ogródek dla dzieci, którego wielki brak w naszej dzielnicy tak zapomnianej odczuwamy.

*Stały czytelnik.  
Ziemia Radomska nr 250,  
31 października 1934*

### Wzór jakiego jeszcze nie było

W Radomiu przy ul. Żeromskiego 20 (w podwórzu) mieści się od wielu lat magazyn ubiorów J. Senatora Redakcja nasza interesująca się wszelkimi przejawami życia gospodarczego naszego miasta zwróciła między innymi uwagę na firmę J. Senator. Odwiedziliśmy ten magazyn i stwierdziliśmy, że zorganizowany on jest na wzór wielkich firm stołecznych. Takiego wyboru wszelkiego rodzaju ubiorów nie widzieliśmy jeszcze w żadnym sklepie radomskim.

Przychem asortyment towarów wykazuje dbałość firmy o dobre obsłużenie klienta zarówno pod względem jak i fasonów uzorowanych na najlepszych żurnalach zagranicznych.

Należy przytem dodać, że dzięki swemu doskonałemu systemowi ratalnemu firma J. Senator umożliwia jak najszerzszym warstwom pracowniczym zakupienie okrycia dla siebie i swoich rodzin na warunkach nie obciążających zbyt dużym budżetu wydatków pracownika umysłowego czy fizycznego.

*Ziemia Radomska nr 260,  
13 listopada 1934*

	5				4		7												
4			1		3					2									
			2																
	7								1										
3									8	5									
			6		5	2							1		4				
		9													5				
	6	2	7	8									1		7		8	2	
				1					2										
													5	6	9				3

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



## KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520



## Uczcili niepodległość

Ponad 400 osób wzięło udział w XI Radomskim Biegu Niepodległości, który odbył się w sobotę, 11 listopada.

– Radomski Bieg Niepodległości na stałe wpisał się w kalendarz imprez w naszym mieście – powiedział Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom!, które organizowało imprezę. – Podczas tych zmagani najważniejsze nie jest osiągnięcie jak najlepszych wyników, ale pokazanie, że jesteśmy dumni z naszego kraju i potrafimy to w aktywny sposób manifestować.

W tym roku na starcie biegu głównego na 10 kilometrów stanęło prawie 400 osób. – Frekwencja jest nawet nieco wyższa niż rok temu – zdradził Kraska. – Trasa przebiega po dwóch pętłach w centrum miasta, tych samych co w zeszłych latach. Ale bieg główny to nie wszystko. Mamy również zmagania w nordic walking na dystansie 5 kilometrów oraz bieg charytatywny na 1500 metrów.

Bieg główny wygrał Tomasz Biskupski, który na pokonanie 10-kilometrowej trasy potrzebował 31 minut i 52 sekund. Skład podium uzupełnili Piotr Jaśtał i Kuba Gałasiewicz. Wśród kobiet najszybsza była Kamila Poblócka-Dobrowolska. Za nią do mety dotarły Natalia Gospodarczyk i Agata Świątek.

W tym roku stowarzyszenie Biegiem Radom! zorganizuje jeszcze jedno zawody biegowo. 16 grudnia odbędzie się III Wigilijna Piątką, czyli bieg na dystansie 5 kilometrów.

KD

# Bitwa o Radom za nami

Patryk Kaczmarczyk pokonał na punkty Daniela Rutkowskiego w walce wieczoru na gali XTB KSW 88, która odbyła się w ostatnią sobotę w Radomskim Centrum Sportu. Kolejne zwycięstwo do swojego rekordu dopisał również Albert Odzimkowski.

### ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

KSW, czyli największa federacja mieszanych sztuk walki po raz drugi zawitała do naszego miasta. Gala XTB KSW 88 odbyła się w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63. Po raz kolejny obiekt szczelnie zapelniał się kibicami sportów walki, którzy najbardziej czekali na występy trzech zawodników z naszego regionu: Alberta Odzimkowskiego, Patryka Kaczmarczyka i Daniela Rutkowskiego. Dwójka ostatnich zmierzyła się w walce wieczoru, a ich starcie zostało okrzyknięte „Bitwą o Radom”.

Jako pierwszy w oktagonie pojawił się Albert Odzimkowski. Popularny „Złoty” rywal poznal dopiero na kilka dni przed walką, bowiem jego pierwotnie anonsowany przeciwnik zrezygnował ze względów zdrowotnych. Ostatecznie Odzimkowski zmierzył się z doświadczonym Brazylijczykiem Jorge Bueno. Od pierwszego gongu było to wyrównane starcie, a obaj zawodnicy poszli na otwartą wymianę ciosów. „Złoty” prezentował się lepiej i posłał rywala do parteru. Radomski zawodnik dominował w tej płaszczyźnie i sędziowie na pewno zapisali pierwszą rundę na jego koncie. W drugim starciu Odzimkowski jeszcze odważniej ruszył na rywala



Fot. KSW

i trafił soczystym sierpowym, po którym Brazylijczyk runął na deski. Albert błyskawicznie „dobił” rywala, a sędzia po chwili przerwał pojedynek.

Dla Odzimkowskiego było to 14. zwycięstwo w karierze, ale dopiero drugie dla federacji KSW. – Przed tym starciem czułem się mocny. Nie nastawiałem się, że zakończę tę walkę przez nokaut, ale cieszę się,

że tak to się skończyło – powiedział Odzimkowski. – Dla mnie to wielka chwila, bo jestem lokalnym patriotą, dlatego jestem dumny, że mogłem wystąpić przed radomską publicznością, a w dodatku odnieść w naszej hali tak efektowne zwycięstwo.

Po starciu Odzimkowskiego wszyscy kibice czekali już tylko na walkę wieczoru i pojedynek Daniela Rutkowskiego z Patrykiem Kacz-

marczykiem. Wyraznym faworytem bukmacherów i ekspertów był starszy z radomskich zawodników, ale mniej doświadczony Kaczmarczyk sprawił nie lada niespodziankę. Już w pierwszych sekundach walki trafił „Rutka” latającym kolaniem. Rutkowski padł na deski, a Kaczmarczyk okładał go w parterze. Co prawda pod koniec rundy „Rutek” doszedł do głosu, ale i tak przegrał pierwsze starcie. W drugiej rundzie Kaczmarczyk ponownie zaskoczył rywala kopnięciami, które znowu sprowadziły walkę do parteru. W trzeciej rundzie dominował już Rutkowski, ale i tak po końcowym gongu sędziowie nie mieli wątpliwości i wszyscy trzy wypunktowali zwycięstwo Patryka Kaczmarczyka 29:28.

– Wiedziałem, że muszę pod niego wejść i trzasnąć prawym kolaniem. Ta taktyka okazała się kluczem do zwycięstwa – powiedział po walce Patryk Kaczmarczyk. – To była bitwa o Radom, dlatego musiałem dać z siebie wszystko. Pokonałem najlepszego Polaka w tej kategorii wagowej. Nigdy nawet nie śniłem, że będę w KSW. A co dopiero, że dostanę walkę wieczoru na gali w Radomiu, a dodatkowo, że pokonam w niej takiego kozaka. To dla mnie spełnienie marzeń; czuję się jak mistrz świata!

## Bramek nie było

Bezbramkowym remisem zakończył się mecz 15. kolejki PKO Ekstraklasy, w którym Radomiak Radom mierzył się na wyjeździe z Ruchem Chorzów.

Przed tym spotkaniem na ławce trenerskiej Ruchu doszło do zmian. Posadę stracił Jarosław Skrobacz, którego zastąpił dotychczasowy asystent, Jan Woś. Nowa miotła to zawsze spora niewiadoma, ale mimo to Radomiak i tak był typowany do wywiezienia z Chorzowa trzech punktów. Nie dość, że był wyżej w tabeli, to w ostatnich meczach prezentował dobrą formę, czego nie można powiedzieć o beniaminku. „Zieloni” musieli radzić sobie bez kontuzjowanego Rafała Wolskiego – jego brak był mocno widoczny na boisku.

Spotkanie odbywało się na legendarnym Stadionie Śląskim. Obiekt magiczny i piękny, ale sama murawa mocno odbiegała od standardów ekstraklasowych i to przez większą część spotkania przekładało się na grę obydwu ekip. Oczywiście nie może to być wymówka dla zawodników Constantina Galki, bo warunki dla wszystkich były takie same, a – sprzedając fakty – to Ruch lepiej się w nich odnajdował.

Pierwsza połowa? Do zapamiętania. Obydwie drużyny nie potrafiły sprawić większego zagrożenia pod bramką czy to Krzysztofa Kamińskiego z Ruchu, czy Alberta Posiadały z Radomiaka. Piłkarze przebudzili się po przerwie. Właściwie gospodarze. Tuż po wznowieniu gry fatalny błąd popełnił Mike Cestor, w sytuacji sam na sam znalazł się Daniel Szczepan, ale uderzył wprost w Posiadałą. Po chwili z dy-

stansu huknął były gracz Radomiaka – Miłosz Kozak, ale futbolówka poszybowała nad bramką. Ten sam zawodnik w 85. minucie trafił jeszcze w poprzeczkę. Wcześniej w słupek trafił Tomasz Swędrowski. Ruch zdobył nawet gola, ale nie został on ostatecznie uznany, bo Daniel Szczepan był na spalonym.

Radomiak sprawiał wrażenie drużyny totalnie zagubionej. Próbowali odpowiedzieć Henrique i Castaneda, ale bez większego skutku. W 77. minucie z dystansu strzelał Christos Donis, ale futbolówka trafiła wprost do rąk Kamińskiego. Próbował też Dawid Abramowicz, ale niecelnie. W doliczonym czasie gry bliski zdobycia gola był Leonardo Rocha, ale zabrakło mu centymetrów.

Zamiast trzech „oczek” jest jedno. Z jednej strony jest duży niedosyt, bo Ruch to przedostatnia drużyna w tabeli, ale biorąc pod uwagę przebieg spotkania, to trzeba go mocno uszanować. Tym samym Radomiak ma na swoim koncie 19 punktów i zajmuje ósme miejsce w tabeli.

Teraz przed piłkarzami Constantina Galki przerwa ze względu na mecze reprezentacyjne. Kolejny pojedynek radomianie rozegrają w poniedziałek, 27 listopada. Przed własną publicznością o godz. 19 zmierzą się z liderem tabeli, Śląskiem Wrocław.

MN

## Dwie porażki po przerwie

Koszykarze HydroTrucku Radom po przerwie reprezentacyjnej doznali dwóch porażek w Bank Pekao 1. Lidze.

Radomianie na przerwę reprezentacyjną udawali się w znakomitych nastrojach – po czterech zwycięstwach z rzędu. Przerwa ta, jak się okazało, wybiła nieco z rytmu podopiecznych Roberta Witki. W miniony weekend radomianie wybrali się do Przemyśla na mecz z Niedźwiadkami Chemart.

HydroTruck był faworytem tego spotkania, ale z tej roli się nie wywiązał. Już do przerwy gospodarze prowadzili różnicą 10 punktów (54:44). Radomianie starali się odrobić stratę, w czwartej kwarcie wyszli nawet na prowadzenie, ale końcówka należała do Niedźwiadków. Miejscowi wygrali 97:91.

Tymczasem w środę zespół z Radomia pod złotym sufitem przy ul. Narutowicza 9 podejmował Eneę Basket Poznań. Było to starcie zespołów sąsiadujących w tabeli Bank Pekao 1. Ligi. Od początku inicjatywa była po stronie poznanian, którzy wygrali 88:67. Dla HydroTrucku była to piąta porażka w sezonie 2023/24 i spadł on z ósmego na 12. miejsce w tabeli.

W 11. kolejce podopieczni Roberta Witki zagrają na wyjeździe z WKK Active Hotel Wrocław. Mecz odbędzie się w niedzielę, 19 listopada o godz. 16.

MN

## Ważne punkty we Wrocławiu

Po czterosetowym boju Moya Radomka Radom wygrała 3:1 z #Volley-Wrocław. Dziś (piątek, 17 listopada) radomianki zagrają u siebie.

Radomka pojechała do Wrocławia po dwóch porażkach z wyżej notowanymi ekipami ŁKS-u Commerceconu Łódź i Grupy Azoty Chemika Police. Przed poniedziałkowym (13 listopada) starciem w tabeli wyżej była ekipa Volleya, która na swoim koncie miała siedem punktów. Radomianki miały dwa „oczka” mniej.

Zespół z Radomia lepiej wszedł w mecz w hali Orbita. W odsłonie otwarcia przyjezdne szybko osiągnęły przewagę (1:5), ale równie szybko ją straciły (7:7). Po kilku minutach zaciętej walki Radomka wróciła na prowadzenie. W decydujących momentach zespół z Radomia prezentował się lepiej od rywalki zwyciężając do 21. Po wyrównanym początku seta numer dwa przewagę zyskał tym razem zespół z Wrocławia (12:9). Potem dość długo wynik oscylował w granicach re-

misu. Drugi set zakończył się dopiero na przewagi – Radomka wygrała do 24.

W połowie trzeciej partii Volley zyskał kilka „oczek” przewagi (19:13). Radomka jednak nie złożyła broni i rozpoczęła pogoń. Podopieczne Stefano Micoliego dogoniły rywalki, miały nawet piłki setowe, ale ostatecznie to rywalki były lepsze zwyciężając 29:27. Radomka podrażniona negatywnym dla niej zakończeniem poprzedniej partii, czwartą odsłonę zaczęła świetnie (4:10). Przyjezdne kontrolowały boiskowe wydarzenia i wygrały do 17, a w całym meczu 3:1, notując trzecią wygraną w sezonie 2023/24 Tauron Ligi.

W następnej kolejce radomianki w hali RCS o godz. 20.30 podejmą Uni Opole, czyli ekipę, która dotychczas zdobyła siedem „oczek”.

MICHAŁ NOWAK

REKLAMA

**K M** -stomatologia zachowawcza  
-protetyka  
-usuwanie ósemek

STOMATOLOGIA

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2  
664 085 285  
kmstomatologia@gmail.com

**Sobota-Niedziela Zadzwoń**





radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

[www.radiorekord.pl](http://www.radiorekord.pl)